

Protokół Nr OR-IV.0002-8.2011
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się
w dniu 28 kwietnia 2011 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Ustawowy skład Rady - 21

Obecni – 21

Ad 1.

Otwarcia VIII sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jan Grabowiecki, który przywitał wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Na podstawie listy obecności stwierdził, iż sesja jest prawomocna. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nikt takowych nie miał, więc przystąpiono do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 19, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik).

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 28 marca 2011 roku do 23 kwietnia 2011 roku; informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
 - strażakami OSP z naszego regionu w czasie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej- Głóżyńy;
 - związkami zawodowymi ZGMiR;
 - panem Wiesławem Blutko - Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w sprawie realizacji budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności;
 - panią Anną Łasocha – Dyrektorem MOPS w Wodzisławiu Śl. w sprawach organizacyjnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej;
 - Radą Miejską Rodziców w sprawach organizacyjnych;
 - przedstawicielami Odry Wodzisław S.A w sprawach bieżących;
 - przedstawicielami firmy Vattenfall w sprawie zadań inwestycyjnych spółki na terenie miasta -dodał, iż dodatkowo rozmawiano na temat skorelowania zadań planowanych do realizacji w okresie 2011-2014 z planami inwestycyjnymi prowadzonymi na terenie Miasta Wodzisławia Śl., w szczególności z planami inwestycyjnym związanymi z budową kanalizacji w dzielnicy Stare Miasto i Nowe Miasto. Nadmienił, że firma została poinformowana o zakresie realizowanych zadań, jak również zostały im przedstawione projekty budowlane. Dodatkowo firma została poinformowana, że Urząd Miasta nie będzie po okresie realizacji inwestycji kanalizacyjnej w Dzielnicy Stare Miasto wyrażał zgody na rozkopywanie istniejących ulic, gdyż planuje się realizację wszystkich prac przez wszystkich gestorów czy to sieci elektrycznej czy innej jednym razem.
- Prezydent brał udział w:

- Konwencie Powiatu Wodzisławskiego w Godowie;
 - Inauguracji obchodów 100-lecia Harcerstwa z udziałem Anny Komorowskiej w Dąbrowie Górniczej;
 - Grand Prix MTB Euroregionu Silesia 2011 na Balatonie;
 - wyjeździe delegacji do francuskiego miasta partnerskiego Sallaumines;
 - targach Urbis Invest w Brnie;
 - promocji Projektu „Tu Kupuj”;
 - akcji „Motoserce”;
 - Konferencji „Płatne autostrady - bilans zysków i strat” w Katowicach;
 - zbieraniu podpisów pod apelem mieszkańców o bezpłatne autostrady – nadmienił, iż na terenie Wodzisławia Śl. w ramach akcji prowadzonej z „Dziennikiem Zachodnim” zebrano 3115 podpisów Wodzisławian pod petycją do Ministra Infrastruktury o pozostawienie autostrad bezpłatnych, jako głównych ciągów komunikacyjnych w naszej aglomeracji;
 - spotkaniu par obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego w USC.
- o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 31.03.2011r. a 27.04.2011r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Poinformował, że w miesiącu kwietniu br. przedstawiciele miasta Wodzisławia Śl. uczestniczyli w wyjeździe do miasta partnerskiego Sallaumines. Stwierdził, że było to pierwsze spotkanie z nowymi władzami, gdyż w ubiegłym roku po ponad 20 latach zmienił się Mer Miasta Sallaumines i został nim Pan Krzysztof Pedowski przedstawiciel Polonii Francuskiej. Dodał, że w ramach tego spotkania na nowo ustalono zasady wymiany młodzieży oraz współpracy przede wszystkim z gimnazjami posiadającymi klasy delfowskie czyli Gimnazjum nr 2 i nr 1. Nadmienił, że wymiana młodzieży będzie prowadzona przez te dwa gimnazja. Stwierdził, że ustalono nowy zakres działań w ramach współpracy partnerskiej ukierunkowanej na projekty ekologiczne i energooszczędne. Powiedział, że niejednokrotnie podczas delegacji rozmawiano o działaniach jakie są prowadzone przez francuskie instytucje ochrony środowiska czyli odpowiedniki naszego NFOŚiGW czy WFOŚiGW, jakie programy są finansowane, w jakim kierunku są wdrażane, jakie są ich doświadczenia. Dodał, że przede wszystkim dyskutowano o energooszczędności i cięciu wydatków budżetowych w budżetach gmin, gdyż dotyczy to wszystkich, nawet w znacznym stopniu gminy Sallaumines i delegacja mogła zapoznać się z wieloma ciekawymi rozwiązaniami. Zauważył, że większość tych rozwiązań pomimo to, iż nasz kraj jest w Unii Europejskiej, jest nie do zrealizowania ze względu na olbrzymie różnice w prawodawstwie polskim w stosunku do prawodawstwa francuskiego. Stwierdził, że największe zdziwienie wśród delegacji wzbudziło funkcjonowanie francuskiego domu kultury, gdyż w Sallaumines mieście liczącym 10 tysięcy mieszkańców znajduje się olbrzymi dom kultury wraz z biblioteką, a roczny koszt utrzymania wynosi 1.100.000 Euro, a więc 4.400.000 zł z czego kwoty ze sprzedaży biletów pokrywają ok. 25% kosztów funkcjonowania domu kultury. Z powyższego wynika, iż 75% do utrzymania domu kultury dopłacają gminy i tak jest też w Wodzisławiu Śl., jednakże we Francji gmina Sallaumines dopłaca 25%, natomiast na pozostałe 50% składają się pozostałe gminy danego okręgu, gdyż dom kultury jest tylko w Sallaumines. Stwierdził, że np. basen zlokalizowany jest w gminie sąsiedniej, a gmina Sallaumines nie może wybudować basenu, gdyż wszyscy składają się na funkcjonowanie tego basenu w gminie sąsiedniej, tak samo jest z halą sportową, która jest w innej gminie. Nadmienił, że do tych instytucji zapewniony jest dojazd komunikacją zbiorową, w związku z czym w dobie kryzysu wszystkich stać na utrzymanie takich obiektów i nie ma czegoś takiego, że każdy buduje wszystko. Dodał, że nad tym wszystkim czuwa Departament Regionalny, który ustala jakie funkcje powinno spełniać dane miasto. Powiedział, że wyznaczono również nowy

zakres współpracy gospodarczej, która do tej pory jeżeli chodzi o miasto Sallamines nie miała miejsca. Poinformował, że Miasto Wodzisław Śl. wygrało kolejny projekt promocyjny, w ramach tego projektu miałyby być organizowane konkretne misje gospodarcze skierowane do grupy przedsiębiorców zainteresowanych inwestowaniem w tej części Polski. Nadmienił, że część wydarzeń w ramach tego projektu chciano by zrealizować przy współpracy z Izbą Gospodarczą okręgu North Pade Cale. Poinformował, że w miesiącu kwietniu br. rozpoczął się projekt promocyjny miasta Wodzisławia Śl. pn. „TU KUPUJ”. Stwierdził, że w ramach tego projektu dostępne są dyskietki, którą można zakupić za 5 zł. Dodał, że to jest produkt regionalny, ponad 100 przedsiębiorców bierze udział w tym projekcie. Powiedział, że w ten sposób stara się ożywić strefę centrum, jak również wspiera się rozwój małej i średniej przedsiębiorczości w Wodzisławiu Śl.

Radny J. Wyleżych powiedział, że czekał aż wszyscy radni będą obecni na sali, bo być może umknęło radnym, iż niedawno zmarł Pan Stefan Szymik Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Kokoszyce, dlatego możeby w ramach krótkiej przerwy, którą zarządzi Przewodniczący Rady Miejskiej uczcić Jego pamięć minutą ciszy.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nie zapomniał o uczczeniu pamięci zmarłego Pana S. Szymika, jednak przewidział to na koniec sesji.

Ad 3.

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radna T. Rybka w nawiązaniu do pkt. 17 informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami stwierdziła, że pomimo zapewnień Prezydenta Miasta, iż Dzielnica Wilchwy będzie włączona w opracowanie numerycznej mapy ewidencji gruntów chciałaby uzyskać informację jakie istniały kryteria, zasady, iż spośród 9 Dzielnic wyłączono z tego opracowania akurat Dzielnicę Wilchwy. Następnie zapytała, jeżeli chodzi o cięcia w kursach komunikacji MZK, gdyż nie miała szczęścia być uczestnikiem prowadzonych konsultacji, z kim konsultowano wersję cięć kursów autobusowych, którym radnym została zaprezentowana? Dodała, że konkretnie chodzi jej o linię autobusową 207. Stwierdziła, że wielu pracowników szpitala korzysta z tej linii, a w momencie jej likwidacji pracownicy szpitala po nocnej zmianie będą musieli najpierw dostać się na dworzec, później czekać na przesiadkę i dopiero później jechać na Wilchwy. Zauważyła, że być może argumentem za zdjęciem tej linii może być fakt, iż częściowo linia 207 pokrywa się z linią 208. Powiedziała, że jest jednak mnóstwo mieszkańców, którzy jeżdżą do szpitala, do poradni rehabilitacyjnej i właśnie ci ludzie już zgłaszali uwagi, gdyż często ci starsi ludzie choć będą mogli dostać się bezpośrednio do szpitala linią 208, to jednak z powrotem będą musieli jechać na dworzec i przesiadać się na inny kurs autobusu jadącego na Osiedle 1 Maja. Dodała, że najprawdopodobniej taka wyprawa zajmie tym mieszkańcom cały dzień, bo kursy autobusowe są rzadkie. Stwierdziła, że kolejnym argumentem przemawiającym za pozostawieniem tej linii jest fakt, iż młodzież wsiadająca na przystanku na ul. Jana Pawła, tak wypełnia autobus, że nie domykają się drzwi, a na dworcu jest już pełen i trzeba czekać godzinę na następny autobus, aby dojechać na Wilchwy.

Radny J. Zemło w nawiązaniu do pkt. 22 informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami zapytał, jaki zakres infrastruktury przyjęto do realizacji w dzielnicy Zawada, kiedy będzie realizowana ta infrastruktura? Następnie zapytał, czy stwierdzono usterki w trakcie objazdu, gdyż na ul. Chełmońskiego oberwana skarpa powoduje zagrożenie bezpieczeństwa dla korzystających z tej drogi, gdyż w zasadzie jest oderwana już do asfaltu i nie ma już ani centymetra pobocza, a nawierzchnia asfaltowa jest zerwana w rejonie przepustu i potoku, który płynie wzdłuż tej ulicy. Stwierdził, że w pkt. 23 informacji Prezydenta Miasta znowu Zawada

znajduje się na samym końcu zapytał, czy ma to wpływ na realizację zadań? Powiedział, że w Dzielnicy Zawada jest jeszcze pewien odcinek drogi miejskiej, którym pomimo niepadającego od kilku dni deszczu w trakcie pozimowego objazdu dróg nie można było przejechać, konieczne było zjechanie z tej drogi i przejazd prywatnym odcinkiem drogi. W związku z powyższym zapytał, kiedy będzie ten zakres robót wykonany? Powiedział, że w porządku obrad jest punkt dotyczący sportu, jednak mówiący chciałby się dowiedzieć, kiedy kluby sportowe otrzymają przyznaną im dotację? Zauważył, że z tego co wie, to umowy zostały podpisane, jednak dotacja nie została im jeszcze przelana. Dodał, że otrzymał w tym temacie kilka telefonów, chociaż na początku myślał, że to tylko Zawada wzorem lat ubiegłych jest tak specjalnie dopieszczona, jednak okazało się, że nie tylko ona.

Radny A. Króliczek stwierdził, że chciałby poruszyć temat, który nie dotyczy bezpośrednio władz Miasta, ale w jego rozumieniu władz Powiatu, a mianowicie chodzi o ul. Letnią, która łączy dwa miasta od ul. M. C. Skłodowskiej aż do ul. Napierskiego. Powiedział, że przedstawiciele Dzielnicy Radlin II od jakiegoś czasu próbują załatwić tę sprawę, ale jakoś nie ma zrozumienia co do niej władz Powiatu. Zauważył, że stan tej drogi pozostawia wiele do życzenia, ponadto od pewnego czasu można powiedzieć, że jest tam jedno wielkie wysypisko śmieci. Stwierdził, że na jednej z komisji prosił, aby na tym terenie zorganizować wizję lokalną z udziałem przedstawicieli Powiatu, Rady Dzielnicy, mieszkańców. Dodał, że w tej sprawie również mieszkańcy Dzielnicy skierowali pismo. W związku z powyższym poprosił Prezydenta Miasta, aby zorganizował wspólnie z przedstawicielami Powiatu taką wizję lokalną oraz poinformować zainteresowanych o jej terminie.

Radny R. Zalewski zauważył, że Prezydent Miasta wcześniej podał kilka informacji na temat wyjazdu do Francji. Mówiący poprosił, aby zastanowić się na najbliższy rok albo kilka lat nad tymi wyjazdami, gdyż wiadomo, iż w tej chwili trzeba oszczędzać na wszystkim, dlatego nawet do wyjazdów zagranicznych należy podejść podobnie. Stwierdził, że nie chodzi mu o ten konkretny wyjazd, ale ogólnie o prowadzenie takiej polityki wyjazdowej, która na uwadze ma również obciążenie finansowe Miasta. Następnie mówiący zapytał, czy istnieje możliwość wprowadzenia zasady, iż każda decyzja urzędnicza na samym dole zawiera informację, kto jest odpowiedzialny za jej przygotowanie, numer kontaktowy do tego urzędnika, tak aby osoba, która otrzymuje taką decyzję mogła bezpośrednio skontaktować się z tym urzędnikiem w celu uzyskania bliższych informacji. Zauważył, że obecnie często dzieje się tak, iż dana osoba otrzymuje decyzję, następnie próbuje się skontaktować z urzędnikiem i tu pojawiają się problemy, gdyż dzwoniąc do Urzędu jest kilkakrotnie przełączana do innych biur i nie może się nic w swojej sprawie dowiedzieć. Stwierdził, że w niektórych krajach jest tak przyjęte, że każda decyzja, każde pismo z Urzędu zawiera telefon kontaktowy oraz dane urzędnika przygotowującego decyzję czy pismo i jest to duża pomoc dla mieszkańców. Powiedział, że kolejna kwestia związana jest z MZK, gdyż pojawiają się doniesienia medialne dotyczące wprowadzania oszczędności w komunikacji miejskiej. Zapytał, czy radni mogą otrzymać informację na temat obciążeń linii autobusowych, jakie jest ich średnie i maksymalne obciążenie? Stwierdził, że taka informacja byłaby pomocna, gdyż ludzie mogą pytać o te kwestie, a taka informacja mogłaby pomóc w argumentowaniu dlaczego dana linia została zlikwidowana. Następnie zapytał, kiedy może zostać wprowadzone imienne głosowanie? Stwierdził, że wszystkim przecież zależy na przejrzystości. Zauważył, że 3 maja br. o godz. 17.00 ma się odbyć rekonstrukcja wyzwolenia Wodzisławia przez Armię Radziecką. W związku z powyższym zapytał, kto zlecił wykonanie tego pokazu, czy Miasto go finansuje, czy tak naprawdę było to wyzwolenie Wodzisławia przez Wojska radzieckie, czy też utrata suwerenności przez Polskę, która już od 1939r. tej suwerenności nie miała. Dodał, że gdy wojska radzieckie wyzwalały Wodzisław, to jeszcze starsi mieszkańcy pamiętają o grabieżach i gwałtach.

PZD Jedłownik-Turyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz w nawiązaniu do spotkania Rady Dzielnicy oraz pytań mieszkańców zapytał, co z chipowaniem psów? Stwierdził, że pojawiły się informacje prasowe, że chipowanie psów jest bezprawne. Zapytał, czy uchwała Rady Miejskiej dotycząca chipowania psów w dalszym ciągu obowiązuje oraz jaki jest stan prawy związany z chipowaniem psów? Następnie zwrócił się w kwestii ulicy, która biegnie równolegle do ulicy Czyżowickiej, a która znajduje się wzdłuż kolektora, o to aby na tej drodze przyciąć gałęzie i wysypać trochę kruszywa, gdyż obecnie trwa remont kapitalny ul. Czyżowickiej, a ta droga mogłaby być objazdem.

Radny M. Balcer powiedział, że Komisja Ochrony Środowiska(...) odbyła wizję lokalną na terenie Służb Komunalnych Miasta. Stwierdził, że radni zobaczyli dobudowaną nową linię segregacyjną odpadów, jednak aby ona działała muszą być zatrudnieni ludzie, którzy ją obsługują. Zauważył, że Dyrektor SKM bardzo dobrze zarządza zakładem, jednak ma za mało ludzi. Stwierdził, że kolejną kwestią jest przekazywanie robót w przetargach innym wykonawcom aniżeli SKM. Dodał, że przecież SKM wykona roboty taniej aniżeli wykonawcy wyłonieni w przetargach. Zapytał, kto jest ważniejszy radny czy urzędnik? Zauważył, że pisze interpelacje w temacie ul. Odrodzenia i wykonania chodnika z płyt z odzysku, a w odpowiedzi pisze się do niego, iż nie można nic zrobić, gdyż mieszkańcy nie zgodzili się na drogę, ponieważ mówiący nie pisze interpelacji. Dodał, że dysponuje wszystkim pismami i może je przedstawić ile interpelacji już napisał. Zauważył, że na Pustkach nie można doprosić się remontu dróg, a są to głównie drogi powiatowe. Powiedział, że gdy zobaczył 95 tys. zł zabezpieczone na Grodzisko, to zaniemówił. Stwierdził, że chodzi o to, aby jedynie poszerzyć drogę starodawną. Następnie zapytał, czy na ul. Teligi będzie budowana kanalizacja? Dodał, że takie pytanie zadał mu mieszkaniec tejże ulicy, który chciał wybudować sobie przydomową oczyszczalnię, jednak w Wydziale OŚiGK poinformowali go, iż ten teren został ujęty w budowie kanalizacji.

Więcej pytań nie było.

Ad 4.

Informacja na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że jest to druga część informacji.

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego pan M. Grabiec powiedział, że Biuro Zarządzania Kryzysowego wykonuje nałożone przepisami prawa zadania z zakresu Obrony Cywilnej, Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego. Stwierdził, że w roku 2010 zostało przygotowanych przez Biuro Zarządzania Kryzysowego 8 aktów prawnych w formie Zarządzeń Prezydenta Miasta, który jest Szefem Obrony Cywilnej Miasta. Nadmienił, że 4 z nich dotyczyły spraw obronnych, a 4 obrony cywilnej. Powiedział, że w zakresie planistycznym opracowano nowe lub aktualizowano 7 planów, które zostały przedstawione w informacji. Stwierdził, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo Miasta, to ważnym elementem jest organizowanie szkoleń, ćwiczeń. Zauważył, że w roku 2010 przeprowadzono 4 szkolenia w tym: jedno szkolenie z zakresu obrony cywilnej, dwa z zakresu spraw obronnych i jedno z zakresu spraw zarządzania kryzysowego. Powiedział, że rok 2010 był rokiem, kiedy zorganizowano cykliczne szkolenie z zakresu spraw obronnych stanowiące wprowadzenie do przeprowadzenia powiatowego dwuszczeblowego ćwiczenia obronnego pod kryptonimem „Odra 2010”, w którym uczestniczyły wszystkie gminy Powiatu Wodzisławskiego. Stwierdził, że Biuro prowadzi również kontrole wewnętrzne i zewnętrzne, m.in. skontrolowano ZGMiR pod kątem obrony spraw cywilnych, Wydział Organizacyjny Urzędu Miasta pod kątem realizacji zadań obronnych. Dodał, że również Biuro Zarządzania Kryzysowego zostało skontrolowane przez pracowników Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego pod kątem należytego utrzymania sprzętu dozymetrycznego,

który znajduje się na wyposażeniu magazynu Obrony Cywilnej Miasta. Stwierdził, że w roku 2010 Miasto, jak i cała Polska w wyniku intensywnych opadów deszczu, odczuło skutki powodzi. Powiedział, że otrzymano dotację Wojewody na łagodzeniu skutków występujących na terenie Miasta podtopień w wyniku którego w grudniu 2010r. podpisane zostało porozumienie pomiędzy Prezydentem Miasta a Wojewodą Śląskim na podstawie którego nastąpiło faktyczne rozliczenie otrzymanej dotacji, poniesionych nakładów przez Miasto. Nadmienił, że łączna wartość poniesionych nakładów wyniosła 125.135,66 zł, z czego dotacja Wojewody wyniosła 87.135,11 zł, a wkład własny Miasta wyniósł 38.000,55 zł. Stwierdził, że również Biuro udzielało wszelkiego rodzaju informacji zarówno dla Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Ministerstwa Infrastruktury – Departamentu Gospodarki Przestrzennej oraz Starostwu Powiatu Wodzisławskiego, a dotyczyły one w szczególności analizy oceny powstałych zagrożeń. Poinformował, że jeżeli chodzi o informowanie i alarmowanie mieszkańców, to Biuro opracowało 35 komunikatów ostrzegawczych, udostępniono mieszkańcom biuletyn informacyjny pod tytułem „Jak postępować po powodzi?”, prowadzona jest zakładka internetowa „Zarządzenie Kryzysowe”, na której można uzyskać informacje dotyczące różnych sposobów radzenia sobie w kryzysowych sytuacjach.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Prawa(...) szczegółowo zapoznała się z tymi sprawozdaniami i nie podjęła w tym temacie żadnych wniosków. Następnie zapytał, czy ktoś ma pytania do referującego? Nikt takowych nie miał. W związku z powyższym poprosił pana P. Migułę Kierownika Biura Przeciwpowodziowego o zreferowanie tematu w swoim zakresie.

Kierownik BPpoż pan P. Miguła poinformował, że na terenie Miasta działa 5 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w tym dwie jednostki są w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym tj. OSP Zawada i Radlin II. Stwierdził, że w informacji, która została przekazana radnym podane zostały szczegóły dotyczące ilości wyjazdów poszczególnych jednostek do: pożarów, miejscowych zagrożeń. Powiedział, że oprócz działań ratowniczych, prowadzone są działania profilaktyczno-zapobiegawcze, m.in.: przeprowadzane są ćwiczenia ewakuacyjne, szkolenia ewakuacyjne w placówkach oświatowych. Stwierdził, że ustawa zobowiązuje do opracowania instrukcji postępowania na wypadek powstania zagrożenia w danych obiektach.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby referujący przypomniał ile jednostek OSP znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

Kierownik BPpoż pan P. Miguła powiedział, że na terenie Wodzisławia Śl. działa 5 jednostek OSP, wśród których 2 jednostki tj. OSP Zawada i OSP Radlin II znajdują się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Zauważył, że obecnie nie ma już takiego podziału, że jednostki działające w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego mogą brać udział w akcjach poza terenem gminy, gdyż obecnie również jednostki OSP nie działające w ramach tego Systemu mogą brać udział w akcjach poza terenem gminy. Dodał, że takie działania były już podejmowane w czasie ostatniej powodzi, gdzie OSP Kokoszyce wyjeżdżała do Bukowa czy Odry. Stwierdził, że wszystko zależy od możliwości dyspozycyjnych, a wyjeżdżając poza teren gminy OSP działają razem z PSP, ponieważ takie są wytyczne.

Radny A. Króliczek stwierdził, że zbliża się okres, kiedy wzrasta zagrożenie wystąpienia powodzi. Powiedział, że już kiedyś próbowano zdiagnozować co jest powodem, że w szczególności zawsze zalewana jest dzielnica Radlin II. Zauważył, że zdiagnozowano, iż jednym z powodów jest jaz betonowy przy ul. Rybnickiej. Dodał, że z tego co się dowiedział miała być tam prowadzona kontrola funkcjonalności tego jazu wykonana przez jakiś organ zewnętrzny. W związku z powyższym poprosił, aby zainteresować się tą sprawą, gdyż Miasto powinno być

stroną w tej sprawie, jak również powinno się interesować w jakim trybie ta kontrola będzie przeprowadzona. Stwierdził, że ma nadzieję, iż nie okaże się, że ktoś był, przeprowadził tę kontrolę a Miasto nic nie wie. Powiedział, że z przedstawionej informacji można zauważyć, iż jest bardzo dużo wyjazdów do gaszenia wypalanych traw. Zauważył, że być może należy rozpocząć karanie osób, które dokonują wypalenia trawy. Dodał, że z takimi wyjazdami wiązą się odpowiednie koszty, zaangażowani są ludzie, a poza tym jest to niebezpieczne. W związku z powyższym należałoby się zastanowić nad tym tematem.

Kierownik BPpoż pan P. Miguła powiedział, że w okresie wiosennym jest to temat ciągle aktualny. Stwierdził, że faktycznie z takimi wyjazdami związane są duże koszty, m.in. trzeba pokryć wynagrodzenie osobom które biorą udział w akcji, zużywa się sprzęt, paliwo, eksploatuje się pojazd itd. Powiedział, że jeżeli chodzi o nakładanie kar na osobę dokonującą wypalenia traw, to można to uczynić w momencie gdy taka osoba jest złapana na gorącym uczynku. Zauważył, że podejmowane są w tym zakresie działania przez Straż Miejską, jak i Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej. Dodał, że każdego roku prowadzona jest medialnie akcja informująca o zagrożeniach związanych z wypalaniem traw, jednak to przynosi znikome rezultaty. Stwierdził, że zwraca się bezpośrednio do Komendanta Straży Miejskiej o dokonywanie częstszych patroli, szczególnie w dzielnicach gdzie jest dużo łąk, pól, oraz o to, aby podczas wykonywania tych patroli zwrócili większą uwagę na kręcących się młodych ludzi na takiej wolnej przestrzeni, gdyż wtedy istnieje potencjalne zagrożenie podpaleniem traw.

Radny A. Króliczek stwierdził, że jeżeli za porządek na posesji odpowiada właściciel, tak samo za wypalanie traw może ponosić odpowiedzialność właściciel nieruchomości. Powiedział, że zazwyczaj trawy podpalają młodzi ludzie, ale nie zawsze tak jest, gdyż i właściciele posesji robiąc na niej porządek dopuszczają się wypalania traw.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że radny sugeruje, aby przyjąć taką samą zasadę jeżeli chodzi o wypalanie traw, jaka obowiązuje jeżeli chodzi o śmieci. Stwierdził, że jeżeli właściciel terenu ma obowiązek uprzątnąć zalegające na jego nieruchomości śmieci, to również powinien pilnować, aby ktoś mu nie podpalił jego działki. Zauważył, że jest to dosyć trudne, ale faktycznie może to być jakieś rozwiązanie w tej materii.

Radny M. Balcer zauważył, że Dzielnica Wilchwy nie posiada jednostki OSP. Mówiący poprosił, aby hydranty w Dzielnicy Wilchwy były czynne, aby w tym zakresie zostały przeprowadzone odpowiednie kontrole chociaż raz w roku. Nadmienił, że obok jego posesji hydrant nie posiada górnej czopy.

Kierownik BPpoż pan P. Miguła powiedział, że jednostki OSP w ramach ćwiczeń w terenie sprawdzają sieć hydrantową, co jest zgłaszane do PWiK. Nadmienił, że również PWiK jest zobowiązane do sprawdzania hydrantów, tak aby były drożne. Zauważył, że nie sposób podczas wyjazdu sprawdzić każdy hydrant, dlatego że są one zlokalizowane na terenie całego Miasta.

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że Straż Miejska działa na podstawie ustawy o strażach miejskich, zgodnie z którą na obszarze województwa, gminy ze sobą sąsiadujące mogą zawrzeć porozumienia. Dodał, że w roku 2010 Miasto zawarło porozumienia z 3 gminami tj. Mszana, Godów, Gorzyce, na podstawie których Straż Miejska swoim działaniem obejmował obszar o powierzchni 183 km², zamieszkiwanej przez blisko 90 tysięcy mieszkańców. Poinformował, że stan osobowy Straży Miejskiej na 31 grudnia 2010r. wynosił 36 pracowników tj. 35,25 etatu w tym: komendant, 20 strażników oraz 15 pracowników administracyjnych – księgowość, kadry, obsługa monitoringu, dozór Urzędu Miasta. Nadmienił, że do swojej dyspozycji Straż posiada 3

samochody osobowe, 1 samochód osobowo-ciężarowy przystosowany do przewozu osób zatrzymanych oraz 2 rowery. Stwierdził, że na wyposażeniu znajduje się jedno urządzenie do pomiaru szybkości pojazdów w ruchu drogowym tzw. fotoradar. Poinformował, że w okresie sprawozdawczym, w związku z wykonywanymi obowiązkami służbowymi Straż Miejska podjęła ogółem 9482 interwencje wobec osób wykraczającym przeciwko obowiązującym przepisom, co stanowi spadek o 11% podjętych interwencji w porównaniu do roku 2009. Zauważył, że wylegitymowano 9128 osób, wobec 3164 osób zastosowano środki oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia, a 5705 osób zostało ukaranych mandatami karnymi na łączną sumę 868.810 zł, skierowano 613 wniosków o ukaranie do Sądu Rejonowego. Dodatkowo ujawniono 8 przestępstw w wyniku których ujęto i przekazano Policji 7 sprawców przestępstw, doprowadzono 45 nietrzeźwych osób do miejsca zamieszkania.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że na posiedzeniu Komisji Prawa(...) długo debatowano nad tym tematem. W związku z powyższym poprosił Pana Komendanta, aby skupił się na istotnych sprawach.

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że jeżeli chodzi o porządek i spokój publiczny, to interweniowano 197 razy, w tym 171 osób pouczono, a 26 ukarano mandatami. W zakresie bezpieczeństwa osób i mienia podjęto 103 interwencje w stosunku do osób, w tym pouczono 75 osób, nałożono 26 mandatów karnych oraz skierowano 2 wnioski o ukaranie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kontrole ruchu drogowego, to strażnicy interweniowali 7099 razy w stosunku do uczestników ruchu drogowego, w stosunku do roku ubiegłego gdzie podjęto 7455 interwencji, czyli odnotowano spadek o 5%. Powiedział, że mandatami karnymi ukarano 5396 osób, przeciwko 565 osobom skierowano wnioski o ukaranie przez Sąd, a 1138 interwencji zakończyło się udzieleniem kierowcom pouczenia bądź ostrzeżenia. Nadmienił, że dzięki wykorzystaniu fotoradaru ujawniono 6331 wykroczeń. Powiedział, że jeżeli chodzi o utrzymanie czystości i porządku, to strażnicy przeprowadzili 2423 kontrole, w wyniku których ujawniono 1718 wykroczeń typu: brak rachunku za wywóz nieczystości stałych i ciekłych, bak umów. Zauważył, że oprócz przeprowadzanych codziennych działań, prowadzone są również działania profilaktyczne, m.in. Bezpieczne ferie 2010; Bezpieczny plac zabaw 2010; Narkotyki, dziecko i Ty; Bezpieczne wakacje; Bezpieczna droga do szkoły 2010; Akcja Znicz 2010; Oznakuj swojego psa; Bądź ostrożny – uważaj na kieszonkowców. Powiedział, że Straż Miejska posiada monitoring miejski w ramach którego pracuje 9 osób, które mają całodobowy nadzór nad 9 kamerami. Nadmienił, że pracownicy monitoringu w roku 2010 zgłosili Straży Miejskiej bądź Policji 96 zdarzeń, m.in.: bójki, pobicia, wandalizm, niszczenie mienia, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, kradzieże. Poinformował, że każdy materiał przekazywany jest Policji albo Prokuraturze na wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zwrócił uwagę na dwie rzeczy zaprezentowane w materiale, a mianowicie: jest mniej zdarzeń o 3% w stosunku do roku 2009, czyli monitoring działa i spełnia swoją rolę oraz jest większa ilość wyłapywanych psów niż było to w latach ubiegłych i tu należałoby się zastanowić, czy jest to związane z chipowaniem.

Komendant SM pan J. Lipiński stwierdził, że jeżeli chodzi o chipowanie psów, to według niego nie ma to nic wspólnego z tym, iż jest wyłapywanych więcej psów. Dodał, że dzięki temu, iż psy są zachipowane udało się m.in. rozpoznać właściciela psa, który pogryzł mieszkańca. Stwierdził, że ludzie coraz częściej nabywają psy, a później w okresie przedświątecznym, wakacyjnym pozbywają się ich.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik stwierdził, że właściciele ogródków piwnych zlokalizowanych

na Rynku zwracają się do Rady Dzielnicy o wydłużenie czasu pracy. Powiedział, że Rada Dzielnicy wyraziła zgodę na otwarcie tych ogródków do godziny 1.00 w nocy. W związku z powyższym zapytał, czy godziny pracy Straży Miejskiej zostaną wydłużone, czy w dalszym ciągu będzie pracowała do 22.00, a może po tej godzinie tylko o bezpieczeństwo Miasta ma dbać Policja? Zauważył, że jakiś czas temu Straż Miejska zwróciła się do Rady Dzielnicy o wskazanie nowych punktów umieszczenia kamer monitoringu. Stwierdził, że został wskazany teren przy PKS. Zapytał, czy w tym temacie jest coś robione?

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że Straż Miejska od miesiąca kwietnia pracuje dłużej z piątku na sobotę tj. do godz. 2.00, a z soboty na niedzielę do godz. 24.00. Stwierdził, że Policja nie zawsze jest w stanie uczestniczyć w różnego rodzaju zajściach np. pobiciach, czy też aktach wandalizmu, jakie są dokonywane na Rynku, gdyż ma innego rodzaju interwencje. W związku z powyższym Straż Miejska od miesiąca kwietnia w weekendy pracuje dłużej. Nadmienił, że jeżeli będzie więcej zdarzeń czy też interwencji, to czas pracy Straży Miejskiej zostanie wydłużony.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, iż przypomina, gdyż mówiono już o rozbudowie monitoringu ok. dwa miesiące temu, iż rozbudowa także w miejscach wskazanych przez Rady Dzielnic będzie możliwa po ukończeniu projektu budowy sieci szerokopasmowego dostępu do internetu na zasadzie technologii WIMAX, na realizację której Miasto otrzymało dotację. Zauważył, że w momencie wybudowania tej sieci rozbudowa monitoringu będzie tańsza, gdyż wtedy Miasto będzie posiadało łącza do przesyłania obrazu czy dźwięku. Stwierdził, że w zależności od zainstalowanych kamer później rozważy się przeniesienie Centrum Monitoringu do siedziby Straży Miejskiej. Powiedział, że w ramach realizowanego projektu nie przewidziano zakupu kamer, gdyż głównym założeniem była budowa systemu sieci szerokopasmowego dostępu do internetu. W związku z powyższym w celu powiększenia monitoringu i zakupu kamer, konieczne będzie szukanie w budżecie Miasta środków na ten cel, a później radni na sesji będą decydować czy te środki przeznaczą na ten cel i w których miejscach mają zostać zamontowane dodatkowe kamery. Dodał, że być może w zamian przeznaczania przez Rady Dzielnic środków na zadania inwestycyjne zostaną one przeznaczone na zakup kamer w dzielnicach. Stwierdził, że jeżeli wszystko się uda i realizacja projektu się rozpocznie, to w przyszłym roku można powrócić do tego tematu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy to dotyczy wszystkich Dzielnic, także os. XXX-lecia-Piastów-Dąbrówki?

Prezydent Miasta pan M. Kieca odpowiedział, że tak.

PZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska zapytała, co dzieje się z notatkami sporządzanym przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej? Zauważyła, że na os. Jedłownik jest problem z punktem sprzedaży alkoholu, który znajduje się naprzeciwko szkoły. Stwierdziła, że mieszkańcy już na początku, sprzeciwiali się, aby została wydana koncesja. Zauważyła, że osoby kupujące tam alkohol co prawda nie spożywają go w sklepie, ale piją go na zewnątrz i na terenie szkoły. Stwierdziła, że już kilkakrotnie w imieniu Rady Dzielnicy i dyrekcji szkoły prosiła funkcjonariuszy Straży Miejskiej o zajęcie się tą sprawą, jednak spotkała się z odpowiedzią, iż nie ma żadnych notatek. Dlatego też zadała pytanie dotyczące sporządzanych notatek. Nadmieniła, że tam również dochodzi często do wyłudzeń.

Komendant SM pan J. Lipiński stwierdził, że nie ma takiej możliwości, iż brakuje jakiejś notatki, gdyż wszystkie notatki pisane przez strażników są rejestrowane i archiwizowane. Zauważył,

że być może nie było takich zdarzeń w określonym czasie zgłaszanych. Powiedział, że jeżeli jest taka potrzeba Straż Miejska będzie kontrolować to miejsce. Nadmienił, że jest wiele miejsc, gdzie młodzież spożywa alkohol czy też pali papierosy i te miejsca są sprawdzane.

Radny A. Króliczek powiedział, że po ostatnich włamaniach, jakie miały miejsce w Dzielnicy Radlin II wykonano monitoring, który swoim zakresem obejmuje, np. rondo, parking itd. W związku z powyższym zapytał, czy ten monitoring również mógłby zostać w terminie późniejszym podłączony do monitoringu miejskiego?

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że technicznie raczej nie jest to możliwe, gdyż nie można podłączyć dowolnej ilości kamer do istniejącego sprzętu. Dodał, że konieczna jest całkowita kompleksowa jego rozbudowa wtedy podłączenie tych kamer będzie możliwe.

Radny A. Króliczek powiedział, że gdy będzie to możliwe, należy te kamery podłączyć do monitoringu miejskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Prezydent Miasta w tym temacie udzielił odpowiedzi, a rozbudowa monitoringu dotyczy wszystkich dzielnic. Stwierdził, że jak ten system zacznie już jakoś funkcjonować, to będzie w kontakcie z Prezydentem Miasta. Dodał, że wtedy zorganizowane zostanie spotkanie tylko w sprawie monitoringu, na którym zostaną omówione zagadnienia dotyczące monitoringu. W nawiązaniu do wypowiedzi PZD Stare Miasto powiedział, że chyba nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby Straż Miejska wydłużyła godziny swojej pracy.

Radna T. Rybka powiedziała, że zapoznała się z całością materiału i rzeczywiście efektywność działań odnośnie dzikich wysypisk śmieci jest naprawdę dobra, poprawiła się znacznie. Zauważyła, że miesiąc temu zgłaszała, iż rośnie wysypisko na skarpie na ul. Armii Ludowej, jednak w tym sprawozdaniu nie dopatrzyła się żadnej informacji w tym temacie, a przecież nie jest to żadna nowa sprawa, gdyż temat zaśmiecania tej skarpy jest aktualny od paru lat. Powiedziała, że nie wie, czy w tym temacie podjęto już jakieś kroki, czy w tym temacie są jakieś informacje. W związku z powyższym zapytała, jakie są wyniki kontroli dotyczącej tej skarpy? Stwierdziła, że sprawa którą zgłaszała na sesji, a dotycząca Pana Bobrzyka i Pana Brzozy, jest sprawą głębszej natury, gdyż dotyczy osób ze schorzeniami psychicznymi, dlatego rozumie, że w tej kwestii ciężko coś szybko załatwić. Poinformowała, że zwróciła się z pismem do Policji odnośnie dewastacji ścieżek leśnych na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Balaton. Powiedziała, że na to pismo uzyskała odpowiedź Naczelnika Ruchu Drogowego, w której pisze on, iż Policja może patrolować i patroluje szczególnie drogi, dlatego nie może wysyłać dodatkowych patroli na teren Balatonu. Dodatkowo informuje, że Policja może jedynie wyciągnąć konsekwencje łapiąc uczestników ruchu drogowego od strony ul. Brackiej, gdyż tam jest znak zakazu. W związku z powyższym mówiąca zapytała, czy istnieje jakaś możliwość lub czy są jakieś plany wspólnych działań Policji i Straży Miejskiej odnośnie zabezpieczenia tego terenu? Zauważyła, że brak jest znaku przy wjeździe na Balaton od strony Grodziska. Stwierdziła, że Policja nie może interweniować, gdyż kłady czy jednoślady wjeżdżają od strony Grodziska, dlatego że tam nie ma postawionego znaku zakazu wjazdu. Zapytała, czy taki znak może tam być posadowiony oraz czy są prowadzone wspólne akcje Policji i Straży Miejskiej na tym terenie? Zauważyła, że sprawa ta jest dosyć głośna, gdyż teren Grodziska i Balatonu jest niszczone, degradowany, a fauna i flora ulega ogromnemu zniszczeniu.

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że faktycznie przy wjeździe na Balaton od strony Grodziska nie ma znaku zakazu ruchu, gdyż gdy tylko jest tam umieszczony, ktoś go wyrzywa wraz ze słupkiem, dlatego egzekwowanie zakazu ruchu, który tam obowiązuje jest dosyć trudne. Stwierdził, że Straż Miejska często ten teren patroluje, a w sprawozdaniu nawet jest informacja,

że zatrzymano 2 osoby, które dokonały włamania do budynków gospodarczych na tym terenie. Zauważył, że gdy postawi się tam znak, to on stoi przez dzień, dwa, a później jest usuwany. Dodał, że ktoś to celowo robi, żeby tam wjeżdzać. Stwierdził, że jeżeli chodzi o ul. Armii Ludowej, to na stronie internetowej Straży Miejskiej ukazały się zdjęcia tego terenu, a po interwencji teren został uprzątnięty. Powiedział, że ta sprawa trochę trwała, gdyż właścicielem tego terenu jest kopalnia i aby ten teren posprzątać musiała zorganizować przetarg. Dodał, że przetarg odbył się w ubiegłym tygodniu i teren obecnie został całkowicie uprzątnięty.

Radna T. Rybka powiedziała, że została o tym poinformowana, gdyż Prezes Spółki pan Tomasz dzwonił do mówiącej. Stwierdziła, że jej chodzi o skarpę pomiędzy zjazdem z ul. Jastrzębskiej a os. 1 Maja po prawej stronie.

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że być może trwa ustalenie właściciela terenu, gdyż często są problemy z właścicielami terenu, zresztą tak jak było na ul. Letniej, czy ul. Skłodowskiej. W związku z powyższym po ustaleniu właściciela nieruchomości będzie się od niego wymagało egzekwowania przepisów w tym zakresie i uprzątnięcia terenu. Dodał, że patrol ekologiczny w tym zakresie na pewno działa. Stwierdził, że jeżeli chodzi o sprawę Pana Bobrzyka, to zostało skierowane pismo do Ośrodka Pomocy Społecznej, gdyż działania Straży Miejskiej w stosunku do tego Pana nie odnoszą żadnego skutku. Dodał, że przypuszcza się, iż ten Pan jest nie do końca sprawny umysłowo, dlatego też gromadzi śmieci. Zauważył, że rewirowy jest tam praktycznie codziennie.

Radny M. Balcer poprosił, aby zainterweniować, gdyż na drodze polnej będącej odgałęzieniem ul. Połomskiej jeżdżą kłady, które robią bardzo duży hałas.

Komendant SM pan J. Lipiński powiedział, że jeżeli jest to droga polna, to na takiej drodze można jeździć kładami.

Radny M. Balcer powiedział, że na ostatniej sesji mówił o samochodach ciężarowych, których tonaż przekracza nośność mostu na ul. Mszańskej. Dodał, że jeżeli nic w tym temacie nie zostanie zrobione, to ten most może się zawalić.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Ad 7.

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Miasta Wodzisławia Śląskiego w 2010 roku z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2004 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Zreferowała pani J. Stolarska Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że sprawozdanie było omawiane na posiedzeniach Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Zdrowia(...).

Nikt nie miał pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dwudziestominutową przerwę (od godz. 10.30 do 10.50).

Po przerwie wznowiono obrady.

Ad 5.

Informacja z realizacji budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na podstawie wyników za I kwartał 2011 roku.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że na koniec I kwartału dochody budżetu Miasta osiągnęły kwotę 30.696.636 zł, co stanowiło 24,25% planu, natomiast wydatki wyniosły 30.745.404zł, co stanowiło 21,7 % planu rocznego. Stwierdził, że większe, czy mniejsze wydatki jeżeli chodzi o procentowe wykonanie w stosunku do dochodów były wynikiem, m.in. tego, że mniejsze były wydatki majątkowe po I kwartale, bo wyniosły zaledwie 12% planu rocznego. Zauważył, że jest to zjawisko normalne dlatego, że wydatki majątkowe- inwestycyjne są prowadzone raczej dopiero w trakcie roku od II kwartału, a ich nasilenie następuje w II połowie a właściwie w końcówce roku. Stwierdził, że jeżeli chodzi o przychody, to plan zakłada 31.271.000 zł, jednak obecnie zostały zaangażowane tylko wolne środki w wysokości 2.273 zł. Natomiast jeżeli chodzi o rozchody, o spłatę rat kredytów, pożyczek, obligacji, to na plan 11.946.398 zł wykonanie wynosi 5.643.787 zł i jest to prawie połowa planowanych rozchodów, co wynika z faktu, że w I kwartale udało się spłacić 5 mln zł z 9 mln zł zaciągniętego kredytu pod koniec ubiegłego roku. Powiedział, że zadłużenie na koniec marca 2011r. wyniosło 36.491.662 zł, co stanowiło 28,8% planowanych dochodów Miasta. Nadmienił, że w tabeli którą otrzymali radni jest również rubryka przedstawiająca daty ostatecznej spłaty danego kredytu, pożyczki czy obligacji, z której wynika, iż będą spłacane do roku 2020. Dodał, że dodatkowo radnym zostały przedstawione trzy zestawienia, a mianowicie załącznik nr 1, 2 i 3 do Zarządzenia Prezydenta Miasta z dnia 12 kwietnia 2011r. dlatego, że jak już wspominał ostatnio dopiero po zarządzeniu Prezydenta Miasta te załączniki obejmują budżet na koniec danego miesiąca. Powiedział, że chciałby się odnieść do budżetu zarówno jeżeli chodzi o pewną historię, jak i do lat następnych. Stwierdził, że jeżeli chodzi o załącznik nr 3, czyli informację o relacji kształtowania się długu, to znajdują się tam dane począwszy od roku 2008. Poinformował, że rok 2008 przyjmuje się jako pewną bazę z dwóch powodów, przede wszystkim z tego powodu, że rok 2008 był ostatnim rokiem przed kryzysem, czyli pod koniec 2008 roku, kiedy nastąpił kryzys finansowy gwałtownie w następnym roku spadły dochody nie tylko dochody budżetu. Mówiący przypomniał, że same dochody z udziałów w podatku od osób fizycznych w następnym roku były o 5 mln zł mniejsze. Stwierdził, że na podstawie przedstawionych radnym tabeli mówiący chciał pokazać jak kształtowały się dochody, wydatki w następnych latach po roku 2008, jaka była po prostu tendencja. Dodał, iż obawia się, że ta tendencja mogłaby być względnie trwała, gdyby nie kroki, które są konieczne do podjęcia. Stwierdził, że w 2010 roku, czyli po tym kryzysie, dochody wyniosły zaledwie 100,2% dochodów z roku ubiegłego w cyfrach bezwzględnych to 168 tys. zł, natomiast wydatki wzrosły o 13,8%, przy czym wzrosły tu głównie wydatki majątkowe, dlatego że zaczęto realizować duże inwestycje. Natomiast o ile w roku 2008 osiągnięto jeszcze nadwyżkę budżetową w wysokości 2,5 mln zł i była tzw. nadwyżka operacyjna, czyli większe dochody bieżące od wydatków bieżących w wysokości 4.750.000 zł, to w roku 2009 był deficyt w wysokości 10,5 mln zł i niestety nie było już nadwyżki operacyjnej, był to tzw. deficyt operacyjny w wysokości 522.000 zł. Zauważył, iż ma ciągle wrażenie, że do niektórych z radnych dalej nie dotarło to, dlaczego ta nadwyżka operacyjna jest taka ważna. Powiedział, że porównując budżet Miasta do budżetu każdej z rodzin, to są dochody i wydatki i z zasady dochody muszą być większe od wydatków, bo w przeciwnym razie musimy pożyczać. W związku z powyższym jeżeli pożyczamy to musimy w następnym okresie z czegoś spłacić tę pożyczkę, a z czego spłacamy z nadwyżki dochodów nad wydatkami, jaką musimy mieć w następnym okresie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o budżet Miasta i jego wydatki majątkowe, to niczym właściwie się nie różni od budżetów rodzinnych, gdyż też możemy kupić samochód, mieszkanie i zaciągnąć kredyt. Jednakże jeżeli zaciągamy kredyt, to musimy w następnych okresach mieć dochody wyższe od wydatków, bo z czegoś ten kredyt musimy spłacić. Stwierdził, że przez dwa kolejne lata w 2009

i 2010 nie było tej nadwyżki operacyjnej, bo w 2009r. był tzw. deficyt operacyjny w wysokości 3.409.000 zł. Zauważył, że dopiero w planie na rok 2011 ze względu na fakt, iż nastąpiła zmiana ustawy o finansach publicznych, mamy póki co 582.000 zł tej nadwyżki operacyjnej. Stwierdził, iż należy pamiętać, że jest dopiero koniec kwietnia, a do końca roku jest daleko. Powiedział, że po drodze jest pełno różnych nowych wyzwań, na które powinniśmy znaleźć środki. Zauważył, że nie można mówić tak jak w latach poprzednich, że zwiększy się deficyt, zwiększy się wydatki bieżące i zaciągnię się kredyt, aby to spłacić, gdyż ustawodawca takich praktyk od tego roku zabronił. Nadmienił, że w latach następnych będzie to samo. Stwierdził, że ta nadwyżka operacyjna jest dlatego, że w okresie poprzednim zaciągnięto kredyty, pożyczki, wyemitowano obligacje i dlatego żeby móc to zadłużenie spłacać, ta nadwyżka jest konieczna. Powiedział, że na koniec marca 2011r. zadłużenie wynosiło 36.000.000 zł, a w tegorocznym planie mamy następne 31.000.000 zł przychodów czyli kredytów, czy obligacji, które musimy zaciągnąć, żeby finansować w tym roku przede wszystkim wydatki majątkowe, które są w tym roku na poziomie ponad 42.000.000 zł. Stwierdził, że jeżeli chodzi o stwierdzenie, które pojawiło się zarówno na debacie społecznej w marcu, jak i na poprzedniej sesji, że się nic nie stało, mówiący uważa, iż oczywiście, że się stało dlatego, że nie wypracowując nadwyżki operacyjnej po prostu z każdym rokiem będziemy mieli coraz większe problemy ze spłatą naszego zadłużenia. Dodał, że pomija już fakt, czy znajdzie się bank, czy instytucja bankowa, która nam będzie chciała przy naszym budżecie udzielić kredytu, pożyczki, czy wyemitować obligacje. Powiedział, że drugim elementem, czy źródłem spłat ewentualnego zadłużenia są oczywiście dochody ze sprzedaży mienia, które staramy się planować realnie, jednak wszystko zależy nie od naszego planowania, tylko faktycznie ile znajdzie się inwestorów, którzy będą chcieli zainwestować w nasze działki i ile z tego tytułu Miasto będzie miało dochodów. Zauważył, że jest to drugie, jednak nie do końca pewne źródło finansowania spłaty zadłużenia. Powiedział, że ukazał się w tygodniku „Wspólnota” artykuł na temat zdolności samorządów do zadłużania się i ranking miast, a przyjęto w tym rankingu jako podstawę do zadłużania się, stosunek nadwyżki operacyjnej do dochodów. Mówiący przypomniał, że przez ostatnie dwa lata ta nadwyżka operacyjna była ujemna, czyli w ogóle Miasto nie mieściło się w tym rankingu, a ten ranking się kończył na jednostkach samorządu, które zakończyły rok nadwyżką operacyjną, czyli większymi dochodami od wydatków bieżących. Zauważył, że w tym rankingu znalazły się gminy, które mają ten współczynnik w wysokości nawet 40%, czyli u nich dochody bieżące są wyższe od wydatków bieżących np. przy 100.000.000 zł w budżecie o 40.000.000 zł. Dodał, że być może są to przypadki jakiś gmin małych, prowadzących centra handlowe itd. Jednak również w tym rankingu są gminy ze Śląska, które są gminami górniczymi, a mianowicie gmina Pawłowice i druga gmina gdzie mieści się kopalnia „Budryk”, które mają bardzo wysoką nadwyżkę operacyjną. Stwierdził, że gdyby tym rankingiem posługiwały się banki lub inne instytucje finansowe to praktycznie gmina Wodzisław byłaby wyeliminowana na poziomie ubiegania się o następne środki finansowe. Powiedział, że jeżeli chodzi o budżet Miasta, to z tabel, którymi dysponują radni, a dokładnie z załącznika nr 1 wynika, iż jeszcze w roku 2012 planuje się nadwyżkę operacyjną w wysokości 5.319.259 zł, a w następnych latach jeszcze wyższą, ale patrząc na lata ubiegłe, to praktyka była taka, że im bliżej tego okresu, kiedy był przygotowywany budżet na następny rok, czyli w tym wypadku na 2012 rok i trzeba było zmieścić się w realnej kwocie dochodów bieżących i podliczyć wydatki bieżące, to ta nadwyżka topniała do 0, a w przeszłości tej nadwyżki w ogóle nie było. Zauważył, że w poprzednich dwóch latach była wartość ujemna. Stwierdził, że potrzeby jeżeli chodzi o wydatki bieżące są praktycznie nieograniczone jeżeli chodzi o budżet, nie tylko naszej gminy, ale każdej gminy, czy nawet budżetu Państwa. Powiedział, że na dochody bieżące gmina ma bardzo ograniczony wpływ, bo tylko wchodzi tu w grę podatki, które Rada Miejska uchwała, poza tym nie mamy żadnego innego wpływu na dochody bieżące. Zauważył, że od roku 2013 rozpoczyna się spłata obligacji zaciągniętych w ubiegłym roku, ta spłata będzie trwać, jeżeli chodzi o stare obligacje do roku 2019, a obligacje, które zostaną uchwalone obecnie do roku 2021. Stwierdził, że ta spłata spowoduje,

zresztą tak jak spłata w poprzednich latach innych kredytów, że będziemy musieli wypracować środki na spłatę tych wyemitowanych wcześniej obligacji. W związku z powyższym konieczne jest wypracowanie jak najwyższej nadwyżki operacyjnej, czyli jak najwyższą różnicę między dochodami bieżącymi i wydatkami bieżącymi, a z drugiej strony w związku z zadłużeniem, które przyjdzie nam spłacać będziemy mocno ograniczeni z realizacją ewentualnych nowych zadań inwestycyjnych. Według mówiącego realną datą rozpoczęcia nowych zadań inwestycyjnych w mieście jest rok 2014. Stwierdził, że radni zapewne z prasy wiedzą, iż Minister Finansów ma plany ograniczenia zadłużania się samorządów, w związku z ogólnymi planami ograniczenia zadłużenia budżetu Państwa, a samorzady w jakiejś tam małej części partycypują w zadłużeniu, a przede wszystkim to zadłużenie tych samorządów w tym długu państwowym rośnie. Zauważył, że pierwszym działaniem Ministra Finansów było wydanie w grudniu ubiegłego roku rozporządzenia, w którym inaczej niż dotychczas liczy się dług samorządów, to rozporządzenie będzie prawdopodobnie zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego i może zostanie uznane jako niekonstytucyjne, chociaż zapisy tego rozporządzenia nas tak bardzo nie dotyczą. Natomiast jest drugie niebezpieczeństwo, które ma dotknąć samorzady, a mianowicie Minister Finansów, chce ograniczyć począwszy od roku 2012 deficyt w uchwalanych przez samorzady budżetach do wysokości w 2012 roku - 4% dochodów, w roku 2013 - 3% dochodów, 2014 roku - 2% dochodów i w 2015 roku - 1% dochodów budżetu, czyli wprost jeżeli przyjmiemy na okrągło, że mamy budżet 100 mln zł, to nasz deficyt w 2012 roku mógłby wynosić 4 mln zł, a w tym roku wynosi prawie 20 mln zł, a w następnych latach ten deficyt miałby maleć o jeden punkt procentowy. Dodał, że ten pomysł jest krytykowany przez te miasta, które są w sytuacji dużo lepszej aniżeli nasze, które mają zdolność do zadłużania się, mają wypracowane nadwyżki operacyjne i jeżeli ktoś ma 40% nadwyżkę operacyjną, a Minister kazałby mu ograniczyć deficyt do 1%, to rzeczywiście jest to nielogiczne tym bardziej, że ktoś ma wyższe jeszcze plany. Stwierdził, że zobaczy się co z tego wyniknie przede wszystkim w sytuacji takiej, jaka jest w przypadku Wodzisławia, gdzie mamy dofinansowanie z Unii Europejskiej, gdzie na inwestycje Miasto zaciągnęło kredyty, czy teraz emituje obligacje, a w sytuacji gdyby nam przyszło realizować pomysły Ministerstwa mogłoby to grozić niewyobrażalnymi skutkami jeżeli chodzi o rozliczenie tych środków unijnych. Mówiący zwrócił uwagę na jedną rzecz, a mianowicie wrócił jeszcze do dyskusji o oświacie i konieczności, bądź braku konieczności oszczędzania również w oświacie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o dział 801 czyli oświata i wychowanie, to w roku 2010 bieżące wydatki oświatowe wyniosły 41.291.000 zł, a w 2009 te wydatki wynosiły 38.518.000 zł, czyli w roku 2010 były o 2.772.000 zł wyższe od wydatków z roku poprzedniego i ten wzrost stanowił 107,2%. Stwierdził, że te wydatki bieżące liczone do wydatków bieżących własnych, czyli bez wydatków zleconych w roku 2010 stanowiły 45,3% całych wydatków bieżących własnych. Zauważył, że w budżecie na 2011 rok wydatki bieżące oświaty w dziale 801 tj. 45.357.729 zł, czyli w stosunku do wykonania roku 2010 nastąpił wzrost o 4.066.000 zł, procentowo jest to wzrost o 109,85% w stosunku do wykonania roku poprzedniego. Natomiast udział w planie w roku 2011 działu 801 tj. 45.357.729 zł, czyli znowu następuje wzrost wydatków bieżących własnych do 47,46%, kiedy w ubiegłym roku wynosił 45,3%. Nadmienił, że jeden i drugi rok nie był przez mówiącego korygowany jeżeli chodzi o środki z Unii Europejskiej, z których oświata korzystała. Dodał, że bardzo dobrze, iż oświata korzystała ze środków zewnętrznych, gdyż np. dokonując w ramach tych projektów zakupów czy to materiałów, pomocy naukowych nie było potrzeby dokonywania tych samych zakupów z budżetu Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan R. Południk otworzył dyskusję.

Radny R. Zalewski podziękował za przedstawioną informację, jednak według mówiącego do większości radnych te informacje już dużo wcześniej dotarły i raczej nie sądzi, aby radni byli tego nieświadomi. Stwierdził, że informacje przedstawione przez Pana Skarbnika są bardzo istotne

jeżeli chodzi o Miasto i płynność finansową, gdyż jest to w zasadzie jeden z głównych elementów polityki samorządowej. Według mówiącego istnieją pewne zagrożenia, a mianowicie po pierwsze, jeżeli chodzi o transport i łączność, gdzie są dochody wykonane na poziomie 1,6%, a wydatki 15%, czy w związku z tym nie będzie dużych poślizgów finansowych. Stwierdził, że kolejnym zagrożeniem są dochody od osób prawnych, fizycznych i innych podatników, gdzie jest wykonanie na poziomie 23,5%, czyli nie ma tego idealnego 25% wykonania. Zapytał, czy takie wykonanie może spowodować jakieś zagrożenie jeżeli chodzi o te półrocze, czy cały rok? Następnie poprosił o kilka słów wyjaśnień z czego wynika lepsze wykonanie dochodów w dziale oświata i wychowanie, które jest na poziomie 37-38%?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz stwierdził, że rzeczywiście dochody w oświacie są wykonane na bardzo wysokim poziomie bo 38,7%, a wzięło się to z tego, że dopiero w miesiącu styczniu wpłynęła do budżetu Miasta dotacja do zadania realizowanego w ubiegłym roku, dotycząca sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2 tj. kwota 980.000 zł. W związku z powyższym te dochody w I kwartale na oświacie były wyższe. Powiedział, że to jest jednorazowa wpłata i w tym roku, takiej dotacji, takich dochodów nie będzie, więc będzie to rzutować na całym roku, także z wpływem czasu ten procent wykonania będzie malał. Natomiast jeśli chodzi o dochody w tym dziale, to są one zdaniem mówiącego do przyjęcia, dlatego że w I kwartale nastąpiła wypłata dodatkowej nagrody dla oświaty, czyli jakby mamy nie 12, a 13 pensji, z których 4 były realizowane w I kwartale. Stwierdził, że jeżeli chodzi o dział 600, to tutaj rzeczywiście jest jakaś dysproporcja, natomiast planowane dochody i wydatki – bo chodzi tu głównie o realizację inwestycji udroźnienie ruchu - nie wskazują na jakieś zagrożenie z tytułu nie otrzymywania na czas środków unijnych. Dodał, że Miasto te faktury płaci albo z zaliczek, które przekazuje nam Urząd Marszałkowski, albo po odpłatnościach, czyli w pewnym sensie następuje tak jakby kredytowanie tych środków i dopiero po ich zwrocie następuje refinansowanie i taka sytuacja tu ma miejsce. Stwierdził, że w skali roku, biorąc za przykład rok ubiegły takiego zagrożenia przynajmniej po pierwszym kwartale mówiący nie widzi. Natomiast jeżeli chodzi o dochody od osób prawnych tu jest taka sytuacja, że po pierwsze trudno te dochody prawidłowo oszacować, zaplanować, a po drugie te dochody według mówiącego są to dochody, które nie rzutują na wykonanie budżetu w jakiś sposób, bo to są małe kwoty oraz są większe problemy z ich egzekwowaniem. Powiedział, że jeżeli chodzi o różne rozliczenia po stronie dochodów te 37% w tych różnych rozliczeniach, to jest cała ta kwota, która dotyczy subwencji, czyli subwencja oświatowa - ponieważ finansuje przede wszystkim płace - w I kwartale przyszło 4/13 tej subwencji i stąd, ona jest z góry płacona, czyli praktycznie 5/13 przychodzi w I kwartale, stąd tak wysokie wykonanie procentowe jeżeli chodzi o dochody.

Radny J. Zemło powiedział, że z informacji wynika, że rok 2010 był przełomowym rokiem patrząc na skalę zadłużenia Miasta i zadłużania się. Stwierdził, że patrząc na załącznik nr 1, gdzie zostały przedstawione dochody ze sprzedaży majątku, to jeżeli w roku 2011 zaplanowano z tego tytułu dochody w wysokości 1.983.760 zł, a wszyscy doskonale wiedzą jaką infrastrukturą do zbycia dysponuje Miasto, to jakie tereny zamierza się sprzedać, aby od roku 2012 do 2024 uzyskać z tego tytułu dochody w wysokości łącznej 40 mln zł. W związku z powyższym poprosił Prezydenta Miasta o informację, jakimi terenami do zbycia dysponuje Miasto, oprócz terenów na Os. Batory, Witosa i ewentualnie części terenów pokopalnianych. Stwierdził, że taka informacja będzie istotna dlatego, aby określić faktyczny dochód ze sprzedaży majątku np. w roku 2012, gdzie przewiduje się pozyskanie kwoty prawie 7 mln zł, w roku 2013 – prawie 6 mln zł, a w roku 2014 – przeszło 6 mln zł i nie wie z jakiej sprzedaży tak duże kwoty planuje się pozyskać. Powiedział, że jest przerażony patrząc na szczegóły tego budżetu.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, iż szkoda, że Pan radny nie był taki przerażony

uchwalając budżet i wtedy nie dokonał takiej analizy. Dodał, że to jest jego prywatna dygresja dotycząca końcówki wypowiedzi Pana radnego. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wieloletni plan gospodarowania majątkiem gminy i propozycje dotyczące sprzedaży, to Pan radny był łaskaw powiedzieć, że wszyscy zdają sobie sprawę o jakich terenach jest mowa, a potem dodał, iż nie wie z czego ten majątek uzyskać. W związku z powyższego wynika, iż jednak nie ma wiedzy o jakich terenach jest mowa. Mówiący stwierdził, że nie będzie przygotowywał dodatkowej informacji o jaką prosi radny tylko dlatego, że wszelkie informacje dotyczące terenów są zarówno w odpowiednich załącznikach informacji budżetowej o stanie mienia, dodatkowo były przedstawiane na odpowiednich Komisjach. Dodał, że można przecież przyjść na te Komisje, obrady są jawne, a taki temat niedawno był omawiany na Komisji Strategii(...), gdzie również była długa dyskusja na temat terenów inwestycyjnych Miasta. Nadmieniał, że te tereny są również wskazywane przy okazji prowadzonych działań promocyjnych, gdzie się mówi, które tereny się promuje, przygotowuje do inwestycji i o tym również mówi się na sesjach poświęconych inwestycjom itd. Zauważył, że Urząd naprawdę ma bardzo dużo pracy, bardzo dużo zajęć, administracja w związku z oszczędnościami jest stopniowo ograniczana, więc każdy może poświęcić trochę czasu i przewertować już dostępne materiały, które są składane.

Radny J. Zemło poprosił, aby znikła ta maniera pouczenia przynajmniej mówiącego jako radnego. Stwierdził, że nie miał żadnego wpływu na zadłużenie powstałe w roku 2010, ani uchwalając, ani decydując o nim, a mówił o tym, iż rok 2010 był rokiem przełomowym. Zauważył, że czas będzie powiedzieć chyba wyraźnie, że te 4 lata, kiedy Pan M. Kieca był Prezydentem doprowadziło Miasto do ruiny finansowej. Stwierdził, że tutaj nie ma się czym chwalić, ani zrzucać za swoją nieudolność odpowiedzialności na innych. Dodał, że czas spojrzeć prawdzie w oczy, wziąć się za pracę, a nie pouczać radnych, którzy w jednym przypadku są wygodni, bo to oni w ubiegłej kadencji budżet uchwalali, a w drugim przypadku mówić, iż radnemu nie zostaną przekazane informacje i dlatego powinien poszperać w dokumentach. Stwierdził, że nie życzy sobie takiego traktowania.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że jeżeli Pan radny czuje się pouczany, to już jest tylko indywidualnie jego sprawa i sprawa jego odczuć. Powiedział, że może prawdzie w oczy spokojnie spojrzeć, może Panu radnemu spojrzeć w oczy, kiedy zadaje pytanie mówiącemu. Zauważył, że wszyscy przez ostatnie lata decydowali o procesach inwestycyjnych, a w ubiegłej kadencji wspólnie z radnymi uznał, w przeciwieństwie do czasów kiedy radny J. Zemło wspaniale prowadził Miasto, że pieniądze unijne są po to, aby z nich korzystać, a że w przypadku naszego Miasta korzystanie z pieniędzy unijnych było powiązane, o czym mówiono na każdej sesji budżetowej uchwalając czy uchwałę o emisji obligacji, czy mówiąc o zaciąganiu kredytów, z potrzebą zabezpieczenia wkładów własnych do wielu projektów. Stwierdził, że można było sobie wtedy powiedzieć, iż nie robimy kanalizacji, czyli jej nie poręczamy z budżetu na każdy rok, bo inaczej PWiK nie otrzymałby kredytu, gdyż nie miał zdolności kredytowej. Stwierdził, że można było powiedzieć, iż nie robimy udroźnienia ruchu, nie realizujemy programów szkolnych bo boimy się, że w danym roku budżetowym nie otrzymamy środków finansowych, a więc konieczne będzie zaciągnięcie kredytu w rachunku jednorocznym obrotowym lub przejściowym na sfinansowanie częściowych deficytów. Zauważył, że można było powiedzieć, iż nie realizujemy programu z programu operacyjnego EWT Współpraca polsko-czeska, Programów Ministra Kultury, Ministra Dziedzictwa Narodowego i wielu innych Ministerstw, których od momentu zrealizowania programu oraz rozliczenia do wypłacenia środków finansowych, które zostały wyłożone z budżetu Miasta, czasami mija rok, półtora, dwa lata, a nawet więcej, bo takie mają opóźnienia instytucje wdrażające. Stwierdził, że zarówno Prezydent Miasta jak i Rada Miejska wiedząc, że środki finansowe z Unii Europejskiej i programowanie unijne na lata 2007-2013 są ostatnimi latami, gdzie część środków można dostać bezzwrotnie, a nie pożyczać jak w mechanizmach WFOŚ,

czy innych gdzie prędzej, czy później trzeba je zwrócić, podjęła bardzo odważne i trudne decyzje. Zauważył, że o wiele łatwiej byłoby nic nie robić i spokojnie remontować po 5, 10, 15, 20 metrów bieżących np. chodnika, wybudować kilka lamp. Stwierdził, że faktycznie budżetowo byłoby łatwiej, jednak podjęto się bardzo trudnych wyzwań, ale wyzwań, które docelowo wpłyną po latach na rozwój Miasta. Dodał, że takich środków jak teraz przyjął budżet Miasta nigdy by nie przyjął, a nie wiadomo jaki będzie budżet Unii Europejskiej na lata 2015-2020. Powiedział, że teraz na nim spoczywa odpowiedzialność w zakresie przygotowania programu stabilizacji finansów, racjonalizacji wydatków w wielu dziedzinach, jednak jego wdrożenie będzie wymagało współpracy wszystkich. Nadmienił, że o jednym elemencie mówiono w miesiącu lutym i wtedy też ten temat zamknięto. Dodał, że ten temat będzie wracał, bo środki pożyczone na wkłady własne do zadań współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, trzeba będzie wykupić od roku 2013 i w ciągu następnych lat. Stwierdził, że to w tej kadencji wspólnie będzie się decydować, czy przygotowuje się budżet Miasta od roku 2014, czyli na następną kadencję tak, aby znowu był w stanie wypracować środki na pozyskiwanie środków z Unii Europejskiej w nowej strukturze programowania, niezależnie od tego jaka będzie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan R. Południk stwierdził, że jeżeli chodzi o ocenę budżetu za rok 2010 niewątpliwie będzie okazja w tym temacie polemizować, czy dyskutować dlatego, że zbliża się sesja, na której Rada Miejska będzie zatwierdzać wykonanie budżetu za ubiegły rok. Dodał, iż zachęca Pana radnego idąc za głosem Prezydenta Miasta, do wzięcia udziału w dniu 12 maja br. w posiedzeniu Komisji Strategii i Rozwoju Miasta, które zostanie poprzedzone wizją lokalną terenów inwestycyjnych Miasta.

Radny J. Zemło stwierdził, że jeżeli Prezydent Miasta mówi, iż są dostępne informacje na temat jaki majątek posiada gmina, dzięki któremu może uzyskać dochody z jego sprzedaży do roku 2024, to poprosił o podanie, gdzie takich informacji mówiący ma szukać. Powiedział, że kanalizacja jest dopiero na początku drogi i spłaty dopiero Miasto czekają, na razie dokonano tylko poręczeń, spłaty będą nas dopiero czekały. W związku z powyższym ten temat jeszcze nie raz, nie dwa będzie omawiany. Powiedział, że kolejny raz mówi, iż nie można robić jednej inwestycji w jednej z dzielnic Miasta przez kilkanaście lat i zaniedbać inne, bo one się na to nie zgodzą, a tutaj też jesteśmy na początku drogi. Nadmienił, że Dzielnice dając finanse mają prawo również otrzymywać coś w zamian.

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 6.

Informacja na temat planowanego przebiegu Drogi Głównej Południowej.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że chciałby przedstawić zarówno uwarunkowania historyczne związane z kalendarzem pracy dokumentacyjnej nad tą drogą oraz przybliżyć same parametry techniczne drogi. Stwierdził, że na początku 2007 roku kiedy rozpoczynała się poprzednia kadencja okazało się, że Miasto Wodzisław Śl. zostało wycięte z dokumentacji projektowej dla odcinka rydułtowsko-pszowskiego. Powiedział, że na początku 2007 roku była już opracowana dokumentacja w postaci koncepcji programowo-planistycznej przebiegu tej drogi do włączenia w drogę wojewódzką ul. Pszowską. Również Jastrzębie Zdr. było już na końcówce opracowania dokumentacji projektu budowlanego, a jak wiadomo ten odcinek do włączenia na Moszczenicy praktycznie już się buduje. W związku z powyższym Prezydent Miasta podjął bardzo intensywne działania w celu nadrobienia tych zaszłości, a ostatnia dokumentacja dotycząca tej drogi była z roku 1999. Stwierdził, że takie opóźnienie przynosi poważne negatywne efekty dla trasowania tej drogi, a mianowicie opóźnienie 4-5 latnie

w trasowaniu tej drogi powoduje, że nie było żadnych możliwości blokowania zabudowy mieszkaniowej, usługowej na przebiegu tej trasy, gdyż nie była ona w jakikolwiek sposób dokumentacyjnie ustalona. Powiedział, że w 2007 roku udało się podpisać porozumienie z Marszałkiem Województwa Śląskiego, które powierzało wykonanie zadania opracowania koncepcji programowo-planistycznej tej drogi, Miastu Wodzisław Śl. Dodał, że było to o tyle dużym sukcesem, gdyż województwo w zasadzie nie kwapiło się do podjęcia tych prac, a propozycja Miasta polegała na tym, iż to Miasto przejmuje i zamawia zlecenie wykonania koncepcji. Powiedział, że wykonanie koncepcji było również objęte umową dotacyjną, tak że Miasto nie ponosiło kosztów, oprócz skromnego udziału własnego w opracowaniu tej dokumentacji. Stwierdził, że dokumentacja programowo-planistyczna była opracowana w roku 2009 i przewiduje zgodnie z obecnymi uwarunkowaniami 3 warianty przebiegu Drogi Głównej Południowej. Powiedział, że kolejnym etapem przybliżającym do realizacji drogi jest kolejna dokumentacja, która obecnie jest opracowywana, a mianowicie chodzi o tzw. dokumentację środowiskową. Stwierdził, że na opracowanie dokumentacji środowiskowej łącznie z dokumentacją geologiczną Miasto zawarło kolejne porozumienie z Marszałkiem Województwa Śląskiego w roku 2009, otrzymując kolejną dotację w wysokości 800 tys. zł, na wykonanie zarówno dokumentacji środowiskowej, jak i odwiertów geologicznych. Nadmienił, że Miasto Wodzisław Śl. zostało liderem w tym temacie porozumienia gmin, przez które będzie przebiegać ta droga, a mianowicie: Mszana, Godów, Rydułtowy, Pszów i Wodzisław. Stwierdził, że posiadając taką dokumentację można wspólnie czyli Wodzisław Śl. jako lider przedsięwzięcia oraz sąsiednie gminy lobbować u Marszałka, gdyż ta droga docelowo będzie drogą wojewódzką, o środki na projekt budowlano-wykonawczy, ponieważ dopiero ta dokumentacja może być podstawą podjęcia prac wykonawczych. Powiedział, że jeżeli chodzi o parametry drogi, to mają one również wpływ na to, jakie ma ona oddziaływanie zarówno na środowisko – co jest przedmiotem tej analizy jak i na mieszkańców. Dodał, że bardzo istotną rzeczą jest fakt, iż będzie to docelowo droga dwujezdniowa, czyli tzw. droga dwupasmowa. Zauważył, że na odcinku od Mszany do włączenia w drogę DW933, za węzłem autostrady po drugiej stronie autostrady od strony Jastrzębia do DK78 w Wodzisławiu Śl., będzie droga dwujezdniowa. Natomiast na pozostałych odcinkach analiza prognozy natężania ruchu wskazała, że nie będzie potrzebna jeszcze budowa drugiej jezdni, jednak będzie już tworzona rezerwa terenu, tak jak w przypadku autostrady zostało zrobione, gdzie jest miejsce na trzeci pas. Dodał, że te zabiegi mają na celu uniknięcie po 15-20 latach, gdy natężenie ruchu wzrośnie, kolejnych wykupów i wyburzeń, które wtedy miałyby jeszcze większą skalę. Powiedział, że jeżeli chodzi o przebieg tej drogi, to włączenie nastąpi w DW 933 na terenie gminy Mszana za węzłem autostrady, a więc następuje cofnięcie się w stronę Jastrzębia, gdzie w projekcie jastrzębskim przewidziane zostało rondo, w które włączony zostanie odcinek lobbowany przez Wodzisław Śl. Następnie droga biegnie na południe przez gminę Mszana, przekracza autostradę poprzez budowę wiaduktu, a następnie przebiega przez gminę Godów, gdzie wchodzi się w byłe torowisko w kierunku skrzyżowania pięciu dróg na terenie gminy Wodzisław, dalej biegnie południem ul. Skrzyszowskiej dociera do DK78 na południe od przejazdu kolejowego na skraju cegielni, czyli pomiędzy Cmentarzem Komunalnym a ogródkami działkowymi, następnie obejściem do ul. Czyżowickiej, gdzie będzie węzeł mniej więcej na wysokości firmy pana Prokopa tj. szkółki drzewek, a następnie bardzo szerokim obejściem – i tutaj jest bardzo duża różnica w stosunku do pierwotnej koncepcji – ze względów głównie społecznych omija się Dzielnicę Kokoszyce. Następnie na granicy z Czyżowicami przecina się ul. Olszyny, a następnie ul. Młodzieżową i Oraczy włącza się w ul. Pszowską na granicy Wodzisławia i Pszowa. Nadmienił, że dalej droga włącza się w drogę 935 Rybnik-Racibórz w Rydułtowach, mniej więcej na wysokości Kornowaca. Stwierdził, że opracowano łącznie 5 wariantów alternatywnych przebiegu Drogi Głównej Południowej, przy czym zapisy środowiskowe mówią, iż nie muszą być to całkowicie odrębne i rozłączne warianty, stąd na pewnych odcinkach te warianty mają wspólne przebiegi, gdyż w niektórych punktach była to po prostu jedyna możliwość przejścia

czy to ze względów terenowych, czy też społecznych. Dodał, że poszczególne warianty różnią się również długością przebiegu tj. mają od 20,5 km do 23,3 km, czyli różnica pomiędzy wariantami na tym przebiegu to prawie 3 km. Stwierdził, że dyskutuje się już bardzo długo na temat budowy Drogi Zbiorczej jako wewnętrznej obwodnicy miasta i podpisane w tym temacie porozumienia z Marszałkiem pokrywają się ze staraniami Prezydenta Miasta o realizację Drogi Głównej Południowej, gdyż już wtedy istniała świadomość, że docelowo w perspektywie 10-15 lat zwiększy się natężenie ruchu z dwóch węzłów autostrady w Świerklanach i Mszanie. W związku z powyższym bez właściwej, prawdziwej Południowej Obwodnicy Miasta, Wodzisław Śl. nie będzie w stanie funkcjonować. Stwierdził, że ta obwodnica nie tylko pełni funkcję komunikacyjną z punktu widzenia usprawnienia ruchu, ale przede wszystkim ma zwiększyć tempo i jakość dostępu do autostrady A1 na węźle w Mszanie poprzez skomunikowanie również terenów inwestycyjnych, w głównej mierze na terenie Wodzisławia Śl. Zauważył, że już wcześniej wspominał o węźle na skrzyżowaniu pięciu dróg, który skomunikuje tereny pokopalniane na Wilchwach, dzięki czemu kilkadziesiąt hektarów terenów po rekultywacji i przystosowaniu, będzie terenami bardzo interesującymi ze względu na bliskie położenie autostrady. Dodał, że kolejnymi terenami inwestycyjnym to Strefa Inwestycyjna Olszyny, która również zostanie skomunikowana bezpośrednio od strony południowej, poprzez węzeł w ul. Olszyńskiej. W związku z powyższym budowa Drogi Głównej Południowej będzie inwestycją, która docelowo powinna zwiększyć znacząco atrakcyjność inwestycyjną Miasta Wodzisławia Śl. poprzez skomunikowanie terenów inwestycyjnych. Nadmienił, że również zostaną skomunikowane tereny inwestycyjne gmin: Mszana i Godów, czyli tych gmin położonych bliżej autostrady, ale również Rydułtów i Pszowa. W związku z powyższym jest tak duże zainteresowanie gmin tą inwestycją i podjęto wspólne działania. Stwierdził, że jeżeli chodzi o procedurę oddziaływania na środowisko, to obecnie odbyły się konsultacje społeczne, podczas których wszystkie warianty przebiegu tej drogi zostały przedstawione we wszystkich gminach. Powiedział, że w przypadku Wodzisławia Śl. te konsultacje zostały wydłużone w celu uzyskania pewności, że ta informacja dotarła do wszystkich mieszkańców, których może dotyczyć przebieg tej drogi oraz że wszyscy mieszkańcy zgodnie z obowiązującym prawem będą mieli możliwość złożenia ewentualnych wniosków do przebiegu tej drogi. Nadmienił, że na terenie Wodzisławia Śl. konsultacje odbyły się w Wodzisławskim Centrum Kultury, dodatkowo wielu mieszkańców bezpośrednio zapoznawało się z dokumentacją w Urzędzie Miasta. Powiedział, że dokumentacja była dostępna w Urzędzie w formie papierowej, jak i w formie elektronicznej na stronie internetowej, stąd pewność patrząc na ilość mieszkańców uczestniczących w konsultacjach i składających wnioski, że ta wiedza dotarła do mieszkańców, i że mają oni świadomość w tym temacie. Stwierdził, że pod względem społecznym ten projekt jest o tyle trudny, iż buduje się drogę w terenie, w którym nie istniała rezerwa pod teren inwestycyjny. Nadmienił, że dodatkowo droga ta będzie przebiegać przez tereny zabudowane, chociaż wykonano dwa duże obejścia: jedno w gminie Mszana oraz w gminie Wodzisław, w celu stworzenia jak najmniejszej ilości kolizji w postaci koniecznych wyburzeń. Stwierdził, że należy jednak mieć świadomość, iż w przypadku budowy tak dużego przedsięwzięcia liniowego wyburzenia będą miały miejsce. Zauważył, że mieszkańcom są przedstawiane ewentualne zasady wywłaszczenia, gdyż mowa tu jest o wywłaszczeniach w trybie spec ustawy oraz jakie są zasady wypłaty odszkodowań za zajęte nieruchomości. Powiedział, że jest to również przedsięwzięcie, w ramach którego występuje wiele problemów związanych z właściwym skomunikowaniem w postaci węzłów, ale jednym z pierwszych problemów technicznym było przejście nad autostradą. Zauważył, że warunkiem postawionym przez GDDKiA, jest warunek wynikający z organizacji bezpieczeństwa ruchu na autostradzie, a mianowicie można przeciąć wiaduktem autostradę, jednak konieczne jest przejście nad autostradą kątem maksymalnie zbliżonym do kąta prostego. Stwierdził, że droga ma wysokie parametry, a prędkość projektowa wynosi 75km/h, a tzw. prędkość miarodajna to 90 km/h, gdyż jest to droga główna ruchu przyspieszonego. Powiedział, że nie ma możliwości łączenia węzłów z drogami lokalnymi

w odległości nie mniejszej niż 600-800m, a promienie łuków są na poziomie 600-800m, dlatego trasowanie tej drogi nie mogło polegać na zmianie kierunku. Nadmienił, że rozważana była na początku możliwość budowy tej drogi jako drogi ekspresowej, jednak od razu z tego zrezygnowano, ponieważ parametry włączenia dla takiego typu drogi są na tyle restrykcyjne, że nie byłoby możliwości skomunikowania naszych dróg lokalnych czyli przecięcia poszczególnych dróg i komunikowania terenów inwestycyjnych. W związku z powyższym pozostano przy kategorii drogi głównej ruchu przyspieszonego. Stwierdził, że obecnie oczekuje się na wydanie decyzji środowiskowej. Poinformował, że firma opracowująca całą dokumentację złożyła w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wnioski o wydanie decyzji środowiskowej. Zauważył, że ze strony mieszkańców padały pytania jakie są terminy opracowania kolejnych dokumentacji oraz realizacji tej drogi, jednak trudno o tym mówić na tym etapie, gdyż wydanie decyzji środowiskowej w zależności od prowadzonych konsultacji i analiz prowadzonych przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska może zająć kilka miesięcy. W związku z powyższym można spodziewać się, iż w II połowie 2011r. będzie się dysponować decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji drogowej. Powiedział, że nie będzie omawiał poszczególnych składników przyrodniczych, które były analizowane, m.in. stanowisk archeologicznych, zabytków kultury na trasie przebiegu drogi. Zauważył, że wszystkie te elementy zostały uwzględnione, jak również co ważne jest dla mieszkańców, zostały w tej analizie uwzględnione kwestie oddziaływania hałasu, co wykazało, że na przebiegu całości 20 km odcinka drogi na ok. 15-17 km powinny być zabudowane ekrany. Stwierdził, że powyższe obrazuje, iż w dużej części droga będzie przebiegać przez obszary zurbanizowane. Zauważył, że na odcinku jastrzębskim, który jest prowadzony praktycznie przez tereny pokopalniane, później wchodzi w rondo w Moszczenicy i biegnie dalej na północ, to kwestie wyburzeń były naprawdę niewielkie, wręcz chodziło o pojedyncze przypadki. Natomiast droga o której mowa dotyczy zupełnie innych uwarunkowań. Stwierdził, że obecnie trwa oczekiwanie na wydanie decyzji środowiskowej, kolejnym etapem będzie wykonanie dokumentacji projektowej projektu budowlano-wykonawczego. Powiedział, że zadaniem gminy i wszystkich zaangażowanych jest pozyskanie w przyszłorocznym budżecie Województwa Śląskiego pieniędzy na projekt budowlany. Stwierdził, że opracowanie takiego projektu budowlanego, patrząc na doświadczenia związane z budową Drogi Zbiorczej, może potrwać ok. 2 lat, dlatego najwcześniejszy możliwy termin rozpoczęcia zadania zakładając, że budżet Województwa będzie w stanie przeznaczyć środki na realizację tej drogi, to rok 2014-2015 lub 2016. Powiedział, że opóźnienia jakie zastano w ubiegłej kadencji zostały przez okres praktycznie 4 lat nadrobione i już praktycznie posiadana jest dokumentacja środowiskowa i można lobbować w tej sprawie u Marszałka. Stwierdził, że kolejną istotną rzeczą jest zabezpieczenie środków na badania geologiczne, gdyż teren Wodzisławia jeśli chodzi o warunki terenowe nie jest terenem łatwym, o czym niejednokrotnie przekonano się przy budowie Drogi Zbiorczej. Dodał, że dokonanie odwiertów geologicznych pozwoli na podjęcie ostatecznej decyzji o wyborze wariantu przebiegu drogi. Nadmienił, że wariant I jest rekomendowany przez firmę wykonującą dokumentację środowiskową, co jest zgodne z naszymi preferencjami, gdyż jest on społecznie najbardziej akceptowalny, jednakże ostateczną decyzję podejmuje Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska.

Radny J. Zemło stwierdził, że wariant I jest być może optymalny ze względu na wyburzenia, jednak jak on się ma odnośnie wydłużenia tej trasy. Zapytał, o ile w tym wariantcie droga będzie dłuższa? Zauważył, że tak jak powiedział już przedmówca wszystko zależy od decyzji Marszałka, a przede wszystkim budżetu Państwa. Stwierdził, że jak będą pieniądze to w 2020 roku może ktoś zacząć robić, a jak nie będzie pieniędzy, to jak się mówi „dzik uderzył w sosnę”. Dodał, że w tej materii decyzje będą zapadały na innym szczeblu. Zauważył, że może chwala, iż Miasto wzięło na siebie ciężar, który powinien zrealizować Marszałek Województwa, dotyczący prowadzenia tego.

I Z-ca PM pan D. Szymczak podziękował radnemu J. Zemło, gdyż ten po raz pierwszy powiedział słowo „chwała” w kierunku Miasta. Dodał, iż cieszy się, że ta praca została doceniona przez Pana radnego. Powiedział, że już wcześniej mówił opisując wariant I, iż jest to wariant najdłuższy czyli łączna długość 23,242 km w stosunku do wariantu najkrótszego, który ma 20 km. Stwierdził, że faktycznie jeżeli chodzi o to zadanie, to Miasto jest zdane na budżet nie Państwa a samorządu województwa śląskiego. Dodał, że takie przedsięwzięcie inwestycyjne również z punktu widzenia budżetu województwa śląskiego nie będzie przedsięwzięciem małym. Stwierdził, że jeżeli chodzi o tę inwestycję, to czeka jeszcze wiele pracy, dlatego wcześniej wspominał o wszystkich możliwych czynnikach, zarówno o zaangażowaniu Prezydenta Miasta, jak i wójtów, burmistrzów sąsiednich gmin oraz posłów ziemi wodzisławskiej, którzy również brali czynny udział w lobbowaniu o środki na to zadanie. Powiedział, że przejęcie tego zadania przez Miasto było jedynym wyjściem, ponieważ zdajemy sobie sprawę, iż Wydział Komunikacji Urzędu Marszałkowskiego również nie dysponuje odpowiednią ilością kadry, która byłaby w stanie tego typu zlecenie obsłużyć. Zauważył, że przejmując to zadanie Miastu przyświecała przede wszystkim inna myśl, gdyż zupełnie inaczej wygląda opracowanie uzgodnień i konsultacje społeczne prowadzone przez Urząd Miasta oraz gminy, przez które będzie przebiegała ta droga niż miałyby to być realizowane z perspektywy Urzędu Marszałkowskiego. Dodał, że jednym z bardzo istotnych czynników, jest to fakt, iż Miasto miało bezpośredni wpływ i możliwość uwzględniania uwag, które zgłaszali mieszkańcy, gdyż gdyby otrzymano gotową dokumentację opracowaną przez Urząd Marszałkowski, takiej możliwości nie byłoby.

Radny A. Króliczek stwierdził, że po wypowiedziach co niektórych radnych wyczuwa pewien pesymizm co do tego zadania, chociaż sam nie jest optymistą uważa, iż należy to robić, gdyż nikt za nas tego nie robi. Dodał, że jeżeli my nie pokażemy, że chcemy to zadanie realizować, to ani urzędnicy z Warszawy, ani z Katowic nie przyjadą i nic nam nie zaproponują. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż ta inwestycja wiąże się z wkładem pracy i wkładem finansowym, jednak to się opłaci. Zauważył, że taka droga, takie usprawnienie komunikacyjne spowoduje w przyszłości to, że firmy będą inwestować w Mieście. Stwierdził, że popiera tę inwestycję, dlatego też poprosił, aby poprzez różne gremia starać się i lobbować żeby ta inwestycja powstała.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy w związku z tym przebiegiem drogi coś dla mieszkańców w tym rejonie się zmieni? Zauważył, że Pan Prezydent mówił, iż nie było tych przebiegów, dlatego powstawały na tej linii nowe obiekty. Zapytał, czy obecnie w obrębie przebiegu tej drogi mieszkańcy zwracają się z wnioskami o warunkach zabudowy, czy może takich decyzji już nie można wydawać, bo ślad przebiegu tej drogi został zapewniony?

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że nie ma jeszcze możliwości prawnej odmowy wydania decyzji o warunkach zabudowy. Nadmienił, że również zasadne stało się podjęcie przez Radę Miejską decyzji o opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego dla całego Miasta. Dodał, że 3 podstawowe alternatywy przebiegu tej drogi zostały zabezpieczone już w studium uwarunkowań. Stwierdził, że to studium uwarunkowań nie daje możliwości odmowy zabudowy w przypadku złożenia indywidualnego wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. W związku z powyższym pod względem prawnym i tę kwestię chciano by uwzględnić. Powiedział, że te kwestie mogłyby się zbiec, gdy zostanie wydana decyzja środowiskowa dla konkretnego wariantu, wprowadzone to zostanie do planu zagospodarowania przestrzennego terenu całego Miasta, tak aby rzeczywiście zabezpieczyć prawne możliwości powstawania niezorganizowanej zabudowy z punktu widzenia przebiegu Drogi Głównej Południowej i jednocześnie nie narazić mieszkańców na wykonywanie jakichś inwestycji na tym terenie. Dodał, że analiza środowiskowa nie mówi jeszcze stricte o liniach zajętości terenu i jego rozgraniczeniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że jest jakaś informacja, jest orientacyjny przebieg drogi i w razie czego, gdyby mieszkaniec chciał dowiedzieć się czy w danym rejonie będzie przebiegała droga, otrzyma taką informację. Powiedział, że ta informacja, która została zaproponowana przez Prezydium Rady, dała radnym szerszy pogląd na tą inwestycję, a mieszkańcy z tej informacji również będą mogli korzystać.

Radny M. Balcer podziękował, że wariant I jest wariantem preferowanym, gdyż jest on najlepszy.

Ad 8.

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu i uzyskał opinię pozytywną.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz zwrócił uwagę na fakt, iż w §3 jeżeli chodzi o źródła przychodów budżetu dokonuje się zmiany §952- Przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym – w kwocie 19.000.000 zł, który w §4 przechodzi w §931 – Przychody ze sprzedaży innych papierów wartościowych – w kwocie 19.000.000 zł, gdyż planuje się emisję obligacji. Powiedział, że w §6 dokonuje się przeniesień przede wszystkim z działu 900- Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, do innych działów dotyczących środków Rad Dzielnic. Stwierdził, że już na posiedzeniu Komisji Budżetu wspominał o autopoprawce polegającej na dokonaniu zamiany zapisu w §10 pkt. 1 dotyczącego zwiększenia limitu zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek oraz emitowanych papierów wartościowych na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu jednostki samorządu terytorialnego do kwoty 10.000.000 zł oraz w pkt. 2 zmienia się upoważnienie Prezydenta Miasta do zaciągania kredytów i pożyczek oraz emitowania papierów wartościowych na pokrycie występującego w ciągu roku deficytu budżetu do kwoty 10.000.000 zł. Nadmieniał, że dotychczas w budżecie kwota ta wynosiła 8.000.000 zł, jednak w związku z dużymi inwestycjami prowadzonymi przez Miasto oraz w związku z faktem, iż będzie ogłoszona procedura na obsługę bankową budżetu Miasta proponuje się dokonać zmiany tej kwoty.

Nikt nie miał pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do przegłosowania wniesionej autopoprawki w §10.

Rada Miejska wyraziła zgodę na wprowadzenie autopoprawki w §10 (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik, J. Zemło).

Uchwała Nr VIII/57/11 w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok została podjęta (ilość głosów: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik, J. Zemło).

- b) Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że dokonuje się w uchwale dwie zmiany, jeżeli chodzi o wydatki na przedsięwzięcia, a mianowicie pierwsza zmiana dotyczy przeniesienia kwoty

150.000 zł z udrożnienia ruchu w południowej części subregionu zachodniego na zadanie rozbudowa budynku ZSP nr 3 oraz dodaje się przedsięwzięcie majątkowe realizowane przez SKM pn. zakup frezarki do asfaltu w leasingu. Poinformował, że Komisja Budżetu wydała pozytywną opinię do projektu uchwały.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/58/11 w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024 została podjęta (ilość głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik).

- c) Uchwała w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz przywitał przedstawiciela firmy INVEST CONSULTING z Poznania, z usług której Miasto zamierza skorzystać przy emisji obligacji. Powiedział, że w ubiegłym roku również korzystano z usług tej firmy. Zauważył, że konstrukcja przedmiotowej uchwały jest taka sama jak uchwały podjętej w ubiegłym roku. Poinformował, że Miasto Wodzisław Śl. zamierza wyemitować obligacje w łącznej kwocie 19.000.000 zł, które zostaną wyemitowane w 8 seriach od E11 do L11. Dodał, że 4 serie obligacji wyemitowane w ubiegłym roku mają oznaczenia od A11 do D11. Stwierdził, że emisja obligacji ma na celu sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta na 2011 rok oraz wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów. Zauważył, że sformułowanie „sfinansowanie planowanego deficytu” obejmuje wszystko, zarówno wydatki bieżące i majątkowe, jak i spłatę zaciągniętych zobowiązań. Powiedział, że zgodnie z zapisem w §5 wykup nastąpi po upływie 3 lat dla serii E11, aż do 10 lat dla serii L11.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/59/11 w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących – 3, nieobecni na sali – Cz. Rychlik, M.Ganita).

- d) Uchwała w sprawie ustalenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na parkingu niestrzeżonym płatnym zlokalizowanym w górnej pierzei Rynku w Wodzisławiu Śląskim, wysokości opłaty podwyższonej oraz sposobu ich pobierania. Zreferował pan J. Szkolnicki Dyrektor Służb Komunalnych Miasta.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że w związku zamiarem wprowadzenia ulgi dla handlujących na terenie Miasta w ramach akcji „Wodzisław Śląski. TU KUPUJ” podjęto decyzję o skróceniu czasu pobierania opłaty za parkowanie w górnej pierzei Rynku tj. od godz. 7.00 do 16.00. Nadmienił, że opłaty za każdą godzinę parkowania zmniejszają się z 3 zł do 2.10 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej(...), Komisja Prawa(...) oraz Komisja Strategii(...) wydały opinię pozytywną do projektu uchwały.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/60/11 w sprawie ustalenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na parkingu niestrzeżonym płatnym zlokalizowanym w górnej pierzei Rynku w Wodzisławiu

Śląskim, wysokości opłaty podwyższonej oraz sposobu ich pobierania została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecni na sali – Cz. Rychlik, M. Ganita).

- e) Uchwała w sprawie ustalenia zasad pobierania opłat na parkingach niestrzeżonych płatnych stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, a administrowanych przez Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego. Zreferował pan J. Szkolnicki Dyrektor Służb Komunalnych Miasta.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że uchwała dotyczy parkingów obsługiwanych przez Służby Komunalne Miasta tj. parkingi przy ul. 26 Marca obok Szpitala Miejskiego nr 1 oraz WCK; przy ul. Arendarskiej przy Hali Targowej; ul. Wałowej naprzeciw Best Pizzy oraz obok byłych Koncentratów. Stwierdził, że uchwała dotyczy skrócenia okresu pobierania odpłatności na tych parkingach o godzinę. W związku z powyższym opłata będzie pobierana w godzinach od 7.00 do 16.00.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/61/11 w sprawie ustalenia zasad pobierania opłat na parkingach niestrzeżonych płatnych stanowiących własność Miasta Wodzisławia Śląskiego, a administrowanych przez Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – Cz. Rychlik, M. Ganita, J. Zemło).

- f) Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/337/09 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 27 maja 2009 r. dot.: ustalenia w Wodzisławiu Śląskim strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania,. Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji, Architektury i Geodezji.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że w związku z prowadzeniem przez Miasto dużego projektu „Wodzisław Śl. TU KUPUJ” proponuje się wprowadzenie skróconego okresu pobierania opłaty w strefach płatnego parkowania czyli w tych które znajdują się w pasach drogowych dróg miejskich. Nadmieniła, że czas pobierania opłat zostanie skrócony o godzinę. W związku z powyższym opłata będzie pobierana w godzinach od 7.00 do 16.00. Nadmieniła, że w ten sposób Miasto chce pomóc kupcom, których firmy znajdują się w centrum Miasta. Poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej(...), Komisja Prawa(...) oraz Komisja Strategii(...) wydały opinie pozytywne do projektu uchwały.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/62/11 w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/337/09 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 27 maja 2009 r. dot.: ustalenia w Wodzisławiu Śląskim strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania

- g) Uchwała w sprawie zasad bezprzetargowej sprzedaży gminnych lokali mieszkalnych ich najemcom oraz określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych od ceny sprzedaży. Zreferował pan J. Nowicki Geodeta Gminy.

Geodeta Gminy pan J. Nowicki powiedział, że obecnie sprzedaż lokali komunalnych odbywa

się na rzecz najemców na podstawie uchwały Rady Miejskiej z lipca 2010r. Stwierdził, że zdobyte doświadczenie w czasie funkcjonowania tej uchwały oraz różne interpretacje zapisów tejże uchwały spowodowały, iż proponuje się wprowadzić drobne zmiany, które nie powoduje ani zwiększenia ani zmniejszenia dochodów w budżecie Miasta. Powiedział, że doprecyzowuje się pewne pojęcia. Zauważył, że w uchwale, która obecnie obowiązuje jest zapis, że najemcy, którzy zalegają z czynszami nie mogą nabyć lokalu mieszkalnego, jednak zapis ten jest mało precyzyjny ponieważ osoby zalegają nie tylko z czynszem, ale głównie zalegają z opłatami za media. W związku z powyższym rodził się problem, czy taki lokal zakwalifikować do sprzedaży, dlatego zaproponował, aby dodać do uchwały zapis, iż najemcy nie mogą zalegać z czynszem oraz innymi opłatami związanymi z najmem. Dodatkowo wystąpiły wątpliwości w jaki sposób liczyć okres stażu mieszkania w lokalu komunalnym do stosowania bonifikaty, która wynosi 0,5% za rok, czy liczyć od daty złożenia wniosku, czy lata kalendarzowe. W związku z powyższym, aby nie było takich wątpliwości na linii wnioskodawca – Urząd Miasta proponuje się wniesienie zmiany polegającej na uściśleniu zapisu poprzez wprowadzenie dopisku w §2 ust. 1 lit.b „najemca w zajmowanym lokalu mieszka dłużej niż 5 lat licząc od dnia złożenia wniosku o nabycie lokalu mieszkalnego”. Stwierdził, że kolejna zmiana wprowadzona została w samym tytule uchwały, gdyż Rada Miejska ustala nie tylko same warunki udzielania bonifikat ale i zasady na podstawie których Prezydent Miasta dokonuje sprzedaży lokali komunalnych. Nadmienił, że w tej uchwale nie trzeba wprowadzać klauzuli dotyczącej zasad, gdyż funkcjonuje Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2010-2014, który daje Prezydentowi Miasta możliwość sprzedaży lokali oraz określa ile lokali można sprzedać. Dodał, że prezentowana uchwała powołuje się na uchwałę przyjmującą Wieloletni program.

Radny R. Zalewski powiedział, że te zmiany służą polepszeniu funkcjonowania tej uchwały. Stwierdził, że również Klub Radnych PJN dyskutował w tym temacie i jego członkowie chcieliby, aby bonifikaty były większe i aby więcej mieszkań było przeznaczonych do sprzedaży. Powiedział, że jeżeli więcej mieszkań zostanie wykupionych, wtedy właściciele tych mieszkań będą bardziej czuli się odpowiedzialni za te mieszkania. Zauważył, że jeżeli w budynku zostaną wykupione mieszkania przez najemców wtedy Miasto nie będzie musiało ich dofinansowywać, a mieszkańcy na pewno bardzo dobrze będą o nie dbać. Nadmienił, że Klub Radnych PJN przygotowuje uchwałę, która będzie proponowała zwiększenie bonifikaty oraz będzie wnioskował o sprzedaż większej ilości mieszkań, co byłoby korzystniejsze patrząc na budżet Miasta.

Radny M. Balcer zapytał, ile mieszkań jest do sprzedaży i ile wniosków wpłynęło dotyczących wykupu mieszkań?

Geodeta Gminy pan J. Nowicki poprosił radnego R. Zalewskiego, aby przy konstruowaniu projektu uchwały, o którym radny mówił, wziąć pod uwagę obowiązujące przepisy, a w szczególności ustawę o samorządzie gminnym, która nakłada na Radę i Prezydenta Miasta podstawowy obowiązek jakim jest zapewnienie mieszkań mieszkańcom, którzy nie mają dużych zarobków i których nie stać na zakup na wolnym rynku mieszkania. Stwierdził, że bardzo łatwo jest sprzedać mieszkania, gdyż wszyscy na to czekają, tylko jak Rada i Prezydent wywiążą się ze swojego obowiązku dotyczącego zapewnienia mieszkań tym najbardziej potrzebującym. Zauważył, że obecnie kolejka oczekujących na przyznanie mieszkania komunalnego jest bardzo długa, a czas oczekiwania na przyznanie takiego mieszkania trwa ok. 3 lata. W związku z powyższym jeżeli sprzeda się kolejne mieszkania komunalne, to wtedy ta kolejka się wydłuży. Stwierdził, że jeżeli chodzi o pytanie radnego M. Balcera, to wszystko zostało zapisane w Wieloletnim programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym, który Rada Miejska przyjęła. Zauważył, że w roku 2010 planowano sprzedać 100 lokali, a w 2011 – 35 lokali komunalnych. Dodał, że nie należy tego mylić z ogólną ilością lokali komunalnych posiadanych przez Miasto, których jest ok. 2600.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że nie zna programu PJN i cieszy się, iż może go poznać, gdyż zapewne na kolejnych sesjach będą przedstawiane kolejne założenia. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię wysokości bonifikaty, to może zapewnić, iż ustalając brzmienie tej uchwały brano również pod uwagę właściwe wyważenie interesu mieszkańców. W związku z powyższym określoną w zależności od okresu zamieszkania, a więc okresu, w którym ten mieszkaniec zajmował lokal jako najemca, ale również dbał i inwestował w utrzymanie tego lokalu w należytym stanie, wysokość bonifikaty. Powiedział, że nie chciałby dyskutować poziomu bonifikaty, czy poziom większy idzie w populizm. Stwierdził, że poziom, który został określony jako 0,5% za każdy rok zamieszkiwania, jest tym poziomem bonifikaty, który w sposób rozsądny wyważył interesy mieszkańców.

Radny R. Zalewski stwierdził, że jak najbardziej tak jak powiedział Pan J. Nowicki Miasto ma obowiązek dostarczania zasobów mieszkaniowych. Jednakże według mówiącego, jest to wynik jakichś zaszłości historycznych, że obecnie w Polsce są mieszkania komunalne i socjalne. Zauważył, że gdy spojrzy się na kraje okoliczne, to w zasadzie są mieszkania socjalne, czyli dla osób których nie stać na zakup mieszkania na wolnym rynku. Stwierdził, że u nas często te mieszkania komunalne są dziedziczne i to nie jest dla Miasta dobre rozwiązanie. Powiedział, że w interesie Miasta byłoby, aby istniała pewna baza lokali mieszkalnych, które byłyby przeznaczone jako pomoc dla osób których nie stać na kupno mieszkania na wolnym rynku. Zauważył, że w okolicznych miejscowościach bodajże w Radlinie lub w Pszowie mieszkań komunalnych jest kilkadziesiąt, więc liczba mieszkań w Wodzisławiu Śl. jest jeszcze duża, więc ich sprzedaż patrząc na budżet Miasta jest korzystna.

Geodeta Gminy pan J. Nowicki powiedział, że jeżeli Pan radny śledzi sytuację prawną lokali komunalnych, to wie, że w Sejmie jest przygotowywana zmiana ustawy, która spowoduje, że tej dziedziczności nie będzie, więc Miasto będzie miało możliwość wprowadzenia elastycznej polityki mieszkaniowej.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/63/11 w sprawie zasad bezprzetargowej sprzedaży gminnych lokali mieszkalnych ich najemcom oraz określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych od ceny sprzedaży została podjęta (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących – 2, nieobecni na sali – T. Rybka, M. Ganita, Cz. Rychlik, S. Stachoń).

- h) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Markłowice dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Zielonościwkowego - Zbór w Wodzisławiu Śląskim. Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/64/11 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Markłowice dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Zielonościwkowego - Zbór w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik, S. Stachoń).

- i) Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych dzieci zameldowanych na stałe w Wodzisławiu Śląskim przeciwko bakteriom Neisseria Meningitidis typu C”. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Zdrowia(...) oraz Komisja Ochrony Środowiska(...) wydały opinię pozytywną do projektu uchwały.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/65/11 w sprawie przyjęcia „Programu szczepień profilaktycznych dzieci zameldowanych na stałe w Wodzisławiu Śląskim przeciwko bakteriom Neisseria Meningitidis typu C” jednogłośnie została podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecni na sali – M. Ganita, Cz. Rychlik).

- j) Uchwała w sprawie określenia warunków i trybu wspierania finansowego rozwoju sportu na terenie Miasta Wodzisławia Śląskiego. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Strategii(...), Komisja Oświaty(...) oraz Komisja Prawa(...) wydały opinię pozytywną do projektu uchwały.

Radna T. Rybka zapytała, czy ta uchwała została poddana konsultacjom z organizacjami pozarządowymi?

Kierownik BKSiz pani J. Stolarska odpowiedziała, że tak. Nadmieniła, że nastąpiło to zgodnie z założeniami uchwały Rady Miejskiej, jak również projekt uchwały został przedstawiony na posiedzeniu Rady Sportu.

Radna T. Rybka zapytała, ile organizacje wyraziło swoje opinie?

Kierownik BKSiz pani J. Stolarska powiedziała, że sposób konsultacji został określony w uchwale Rady Miejskiej. Stwierdziła, że ani jedna organizacja nie wyraziła swojej opinii. Nadmieniła, że projekt tej uchwały dotyczy głównie organizacji sportowych, dlatego też został on przedstawiony Radzie Sportu, która wyraziła pozytywną opinię.

Radna T. Rybka zauważyła, że w przeszłości były pewne pytania i kontrowersje, jednak z tego wynika, że kontrowersje zostały zniwelowane.

Radny J. Zemło stwierdził, że do projektu uchwały dołączony został wzór umowy, w której w §2 ust. 2 pisze, iż przyznane środki finansowe zostaną przekazane na rachunek bankowy Klubu do 14 dni od dnia podpisania umowy. Zapytał, czy taki zapis jest zgodny z prawem?

Kierownik BKSiz pani J. Stolarska odpowiedziała, że tak.

Uchwała Nr VIII/66/11 w sprawie określenia warunków i trybu wspierania finansowego rozwoju sportu na terenie Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecni na sali – Cz. Rychlik).

- k) Uchwała w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Prawa(...) oraz Komisja Strategii(...) wydały pozytywne opinie do projektu uchwały.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/67/11 w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – Cz. Rychlik).

- l) Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr I/5/10 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 2 grudnia 2010 r. w sprawie wyboru przewodniczących i wiceprzewodniczących stałych Komisji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że radny Cz. Rychlik złożył rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Prawa(...).

Radny M. Balcer zapytał, czy dotyczy to tylko jednej komisji?

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że tak. Następnie zapytał, czy Rada przyjmuje rezygnację radnego Cz. Rychlika z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Prawa(...) ?

Rada Miejska przyjęła rezygnację radnego Cz. Rychlika z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Prawa(...) (ilość głosów: za – 19, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecny na sali – Cz. Rychlik).

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, aby Wiceprzewodniczącym Komisji Prawa(...) został radny F. Plutowski. Następnie zapytał radnego F. Plutowskiego, czy wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny F. Plutowski wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma inne propozycje?

Radny R. Zalewski zaproponował kandydaturę radnego M. Ganity, który z wykształcenia jest prawnikiem, skończył prawo na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Nadmieniał, że dodatkowo prowadził kancelarię prawniczą, dlatego jeżeli chodzi o Komisję Prawa(...) jest osobą kompetentną. Stwierdził, że jeżeli chodzi o takie wybory, każdy z radnych bierze pod uwagę wykształcenie i predyspozycje kandydatów.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy radny M. Ganita wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny M. Ganita wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, kto jest za tym, aby Wiceprzewodniczącym Komisji Prawa(...) został radny F. Plutowski?

Rada Miejska w głosowaniu wyraziła wolę, aby Wiceprzewodniczącym Komisji Prawa(...) został radny F. Plutowski (ilość głosów: za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących – 6).

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że głosowanie drugiej kandydatury staje się bezzasadne.

Uchwała Nr VIII/68/11 w sprawie zmiany uchwały Nr I/5/10 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 2 grudnia 2010 r. w sprawie wyboru przewodniczących i wiceprzewodniczących

stałych Komisji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego została podjęta (ilość głosów: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących – 3, nieobecny na sali – Cz. Rychlik).

- m) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego. Zreferowała pani G. Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej pani G. Pietyra powiedziała, że po przeprowadzonej rozmowie ze skarżącą okazało się, iż była ona na rozmowie u Prezydenta Miasta, który rzekomo obiecał jej mieszkanie. Zauważyła, że problem polega na tym, iż skarżąca nie złożyła wniosku o przyznanie mieszkania komunalnego, jak również okazało się, że jest współnajemcą mieszkania, które zajmowała wspólnie z byłym mężem. W związku z powyższym istnieją przeszkody prawne, aby skarżąca mogła zostać zakwalifikowana na listę osób oczekujących na przyznanie mieszkania komunalnego, dlatego Komisja Rewizyjna uznała skargę w całości za bezzasadną.

Radny M. Balcer powiedział, że ciągle skargi uznawane są za bezzasadne. Zauważył, że na sesji w miesiącu lutym prosił, aby osoby skarżące były obecne podczas rozpatrywania skarg przez Radę Miejską. Dodał, że to Przewodniczący Rady Miejskiej jest zobowiązany do udzielenia odpowiedzi skarżącym, dlatego być może zasadne byłoby, aby te osoby brały udział w sesjach.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że taką ma rolę, iż udziela odpowiedzi, m.in. skarżącym. Dodał, że na podstawie opinii Komisji Rewizyjnej udziela odpowiedzi skarżącym.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej pani G. Pietyra powiedziała, że skarżąca została poproszona o wzięcie udziału w posiedzeniu zespołu powołanego przez Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia tej skargi. Nadmieniła, że z pisma złożonego przez skarżącą nawet nie wynikało na kogo się skarży. Dodała, że każda ze stron postępowań prowadzonych przez zespoły powoływane przez Komisję Rewizyjną jest proszona o wzięcie udziału w posiedzeniu takiego zespołu i złożenie ewentualnych wyjaśnień.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do stanowiska Komisji Rewizyjnej? Nikt takowych nie miał.

Uchwała Nr VIII/69/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – Cz. Rychlik).

- n) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora i Wicedyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 w Wodzisławiu Śląskim. Zreferowała pani G. Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zasada którą przyjęła Komisja Rewizyjna, iż każda osoba skarżąca jest proszona o udział w posiedzeniach zespołów, gdzie może przedstawić swoje uwagi jest bardzo dobra. Zauważył, że w piśmie nie zawsze da się wszystko napisać. Dodał, że każda osoba skarżąca wie kiedy będzie jej skarga rozpatrywana na sesji i może wziąć w niej udział.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej pani G. Pietyra powiedziała, że w dniu 17.02.2011r. wpłynęła skarga do Przewodniczącego Rady Miejskiej, który przekazał ją do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. Poinformowała, że do rozpatrzenia tej skargi został powołany zespół w składzie: I. Kalinowska, S. Stachoń. Nadmieniła, że wszystkie zarzuty zostały dokładnie zbadane, jednak

żaden z tych zarzutów nie został potwierdzony. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o zarzut otwarcia korespondencji, to w toku wyjaśnień okazało się, iż nie była to korespondencja imienna, tylko przesłana na adres jednostki, dlatego też Pani Dyrektor mogła otworzyć taką korespondencję. Natomiast jeżeli chodzi o fundusz socjalny, to skarżąca nie spełniła wymogów dochodowych, dlatego takie świadczenie nie mogło zostać wypłacone. Stwierdziła, że żadna osoba z personelu, jak i Pani Dyrektor nie potwierdza jakoby wobec skarżącej stosowany był mobbing. Nadmieniła, że skarżąca została poproszona o wzięcie udziału w posiedzeniu zespołu powołanego przez Komisję Rewizyjną, gdzie wyjaśniła, iż żaden z pracowników szkoły nie potwierdzi jej oskarżeń, gdyż boją się Dyrekcji Szkoły. W związku z powyższym, iż żaden z zarzutów nie zyskał potwierdzenia, jak również w związku z faktem, iż w stosunku do skarżącej toczyło się postępowanie w Kuratorium Oświaty, Komisja Rewizyjna uznała skargę w całości za bezzasadną.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr VIII/70/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora i Wicedyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecni na sali – B. Capek, Cz. Rychlik).

Ad 9.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 31 marca 2011 roku został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 19, nieobecni na sali – B. Capek, Cz. Rychlik).

Ad 10.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Główny Specjalista ds. informacji przestrzennej pani H. Sieradz w odpowiedzi na pytanie radnej T. Rybki powiedziała, że jeżeli chodzi o stworzenie mapy cyfrowej ewidencji obręb Wilchwy, to obręb Wilchwy został ujęty w innym przetargu. Zauważyła, że tworząc przetargi pod System Informacji Przestrzennej Miasto otrzymywało dane ze Starostwa Powiatowego, które mówiły iż w 85% granice administracyjne Miasta są pokryte mapą ewidencyjną w formie cyfrowej, jednak forma cyfrowa nie została nigdy przyjęta do systemu. Stwierdziła, że właśnie te 15%, które nie miało pokrycia w formie cyfrowej, jeżeli chodzi o ewidencję gruntów, to był obręb Wilchwy, dlatego też został puszczony w odrębnym przetargu. Nadmieniła, że nowy przetarg nie bierze pod uwagę obręb Wilchwy dlatego, iż ma polegać jak gdyby na adaptacji tej formy cyfrowej, która znajdowała się w ośrodku dokumentacji, a która nie może być przyjęta przez system ze względu na złe kody i niezgodności z Rozporządzeniem o ewidencji gruntów i budynków.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnej T. Rybki dotyczące linii autobusowej 207 powiedział, że dokonywano cięć linii autobusowych ze względu na ograniczenia budżetowe Miasta i uchwalony przez Radę Miejską budżet na 2011r., gdzie o prawie 500 tys. zł jest mniej środków zabezpieczonych na komunikację miejską czyli na dopłaty do MZK w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nadmienił, że już w grudniu 2010r. było wiadomym, iż będą konieczne ograniczenia liczby bądź częstotliwości kursów, bądź cięcia linii. Powiedział, że wszyscy wiedzą jak to jest trudne, dlatego dano MZK konkretne kryteria, którymi powinni się kierować proponując zmiany organizacyjne, gdyż MZK jest po to, aby tak trudne decyzje projektować z punktu widzenia dobra pasażerów. Stwierdził, że pierwszym wymogiem było, aby te cięcia i ograniczenia dotknęły jak najmniejszej liczby pasażerów, gdyż również chodzi o przychody z biletów, które finansują

komunikację miejską. Powiedział, że chodzi również o utrzymanie przede wszystkim dojazdu do szkół, gdyż uczniowie to główna grupa pasażerów, najliczniejsza grupa pasażerów MZK. Chodziło również o zapewnienie dojazdów porannych do pracy i z pracy. Stwierdził, że chodziło również o to, aby wykorzystać te możliwości, gdzie jest alternatywa dotarcia, tak jak jest w przypadku linii 207, której alternatywą jest linia 208, jak i linia 132, która dojeżdża do dworca autobusowego na Wilchwach. Powiedział, że w związku z faktem, iż w 85-90% zastrzegając oczywiście te różne warianty linii 207 i 208, te dwie linie pokrywają się, dlatego też przyjęto propozycję MZK o likwidacji w całości linii 207. Zauważył, że wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, iż pojawią się pewne utrudnienia, a jedyną rzeczą, którą mówiący może zaproponować to przyjrzenie się kwestii skomunikowania dworca autobusowego z tymi liniami, które są z obszaru ul. 26 Marca oraz przychodni i gimnazjum.

Radna T. Rybka stwierdziła, że rozumie oszczędzanie, jednak poprosiła, aby całkowicie tej linii nie likwidować. Dodała, że w głównej mierze chodzi o pozostawienie tej linii w godzinach rannych, aby ci mieszkańcy, którzy jeżdżą na rehabilitację do przychodni przyszpitalnej mieli możliwość powrotu. Mówiąca zapytała, czy jest taka możliwość, aby te osoby starsze z powrotem bez przesiadki dotarły do domu? Nadmieniła, że przychodniach na Wilchwach jest również oblegana, gdyż są tam wszyscy specjaliści, dlatego też bardzo duża grupa osób z terenu Wodzisławia korzysta z tej przychodni. W związku z powyższym ludzie z os. Piastów, Dąbrówki również będą mieli utrudniony dojazd do Przychodni na Wilchwach. Mówiąca poprosiła o pozostawienie paru kursów.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że przyjmuje tę prośbę, gdyż sprawa jeszcze nie jest całkowicie zamknięta. Nadmienił jednak, że należy mieć świadomość, iż w budżecie Miasta brakuje ok. 500 tys. zł na komunikację miejską. Dodał, że te zmiany w tym pełnym zakresie dadzą oszczędności na poziomie 285-290 tys. zł do końca roku. Dlatego też, należy mieć świadomość, iż brakuje 210 tys. zł, a to są środki bieżące, jak również jest to linia jeżeli chodzi o kilometrów sumarycznie bardzo długa, więc nawet pojedyncze kursy będą powodować dużo wozokilometrów.

Radna T. Rybka poprosiła, aby przyjrzeć się temu. Stwierdziła, że kiedy ostatnim razem zmieniano siatkę kursów wspólnie z Panią Dyrektorem ds. planowania spotykano się i w końcu udało się osiągnąć jakiś konsensus. Mówiąca poprosiła, aby poinformować ją, jeżeli będzie się odbywać takie spotkanie.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na prośbę radnego R. Zalewskiego stwierdził, iż rozumie, że mieszkańcy zwracają się do radnych w swoich dzielnicach o obciążeniu linii autobusowych. Powiedział, że nie sposób przedstawić radnym danych dotyczących wszystkich linii, a radnych zapewne będą interesowały konkretne linie. W związku z powyższym poprosił, aby pytania kierować bezpośrednio do niego lub Wydziału IAG. Dodał, że jeżeli te dane będą bezpośrednio w naszej gestii, to zostaną przekazane, jeżeli nie, to dodatkowo zasięgniemy opinii MZK.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że jeżeli chodzi o stwierdzenie radnego J. Zemło, iż Rada Dzielnic Zawada jest zawsze na samym końcu w nawiązaniu do informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami powiedział, że zawsze wszelkie informacje tworzone są w sposób chronologiczny, według kolejności podpisywania dokumentów. Dodał, że w tym konkretnym dokumencie dzielnica, którą radny reprezentuje jest na samym końcu tylko ze względu na to, że jest na literę „Z”.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło powiedział, że jeżeli chodzi o zadania infrastruktury technicznej to Rada Dzielnic Zawada przyjęła w tegorocznym

budżecie dwa zadania inwestycyjne, tj. przebudowa ul. Konwaliowej, na co Rada Dzielnicy przeznaczyła kwotę 52 tys. zł oraz przebudowa kaplicy przy ul. Hożej, a dokładnej przeniesienie tej kaplicy w ramach tej samej działki ze względu na kolizje i bliskość skrzyżowania ulic Paderewskiego-Hożej.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki w odpowiedzi na kwestię poruszaną przez radnego J. Zemło dotyczącą skarpy na ul. Chełmońskiego powiedział, że SKM otrzymały pismo Wydziału IAG o wykonanie naprawy oberwanej skarpy. Dodał, że zostanie to wykonane po remoncie bieżącym dróg, gdyż aktualnie w Dziale drogowym pracuje 8 osób. Nadmienił, że konieczne jest wykonanie najpierw remontów cząstkowych a dopiero później można przystąpić do wzmocnienia tej skarpy. Zauważył, że z uzyskanych informacji wynika, iż na ul. Chełmońskiego wskazane byłoby zmienić ukształtowanie tego rowu, dlatego że jeżeli on zostanie odtworzony, to za 3 miesiące znowu się zapadnie. W związku z powyższym trzeba go trochę odsunąć od krawędzie jezdni, jednak obecnie nie jest w stanie powiedzieć, czy wszystko będzie wykonane w ramach pasa drogowego, czy będzie się wchodzić w prywatną posesję.

Radny J. Zemło powiedział, że co do naprawy tej skarpy, to musiałyby to być wykonane w trybie natychmiastowym. Dodał, że konieczne byłoby zabezpieczenie tego terenu, gdyż dziecko lub ktoś inny może tam wpaść. Stwierdził, że zabezpieczenie tego jest rzeczą priorytetową i to zabezpieczenie skuteczne.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że w dniu jutrzejszym wyśle tam brygadę.

Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk poprosił radnego J. Zemło o uzupełnienie informacji, o którą konkretnie drogę radnemu chodzi. Nadmienił, że z informacji, którą uzyskał od pracownika biorącego udział w objazdach, to ten nie przypomina sobie, aby któraś z dróg była nieprzejezdna.

Radny J. Zemło powiedział, że to jest nieprawda. Stwierdził, że dla mieszkańców nie jest śmieszne, że samochody z drogi publicznej wjeżdżają na pole i taką drogą polną jeżdżą. Dodał, że właśnie w czasie objazdu właśnie taką drogą jechano i to może potwierdzić radny J. Czyżak, który również brał udział w tym objeździe. Powiedział, iż miał nadzieję, że zostanie to odnotowane, gdyż specjalne na to zwrócił uwagę. Stwierdził, że łącznik między ul. Hożą a ul. Młodzieżową wzdłuż stawów pana Bieńka był kiedyś wysypany czerwonym kamieniem. Nadmienił, że pan Bieniecki drugi odcinek wyasfaltował sobie całkowicie, jednak zamknął bramę i nie można tam wjechać i ma do tego prawo, gdyż jest to jego droga. Stwierdził, że ten łącznik na odcinku miejskim przechodzi wzdłuż skarpy kolejowej. Powiedział, że odcinek miejski jest w ogóle nieprzejezdny i właśnie na to pracownikowi Urzędu mówiący zwracał uwagę. Dodał, że ta droga jest o szerokości 30m.

Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk powiedział, że dostęp do zabudowań jest od strony ul. Hożej. Dodał, że jeżeli ktoś ma takie życzenie i chce sobie skrócić drogę w kierunku ul. Młodzieżowej i jechać tamtędy to jego sprawa, jednak należy powiedzieć, że tej drogi fizycznie nie ma, gdyż tam trzeba ją dopiero wybudować.

Radny J. Zemło stwierdził, że na mapach ta droga jest.

Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk stwierdził, że jak na swoim podwórku będzie miał drogę, to nie oznacza, że ona tam faktycznie jest.

Radny J. Zemło stwierdził, że nie wnika co do podwórka przedmówcy i nie będzie

też o nie zabiegał, natomiast o rzeczy w Zawadzie będzie zabiegał. Powiedział, że jeżeli ktoś chce sobie skrócić drogę i przejechać 300m zamiast 3 km, to jest to zasadne. Stwierdził, że jest to nasza miejska droga i miał nadzieję, że w czasie objazdów dróg zostanie to uwzględnione. Zauważył, że obecnie dowiaduje się, iż ta sprawa nie została w ogóle odnotowana.

Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk stwierdził, że problem tej drogi nie jest nowy, gdyż mówiący pamięta, iż o tej drodze mówi się co najmniej 8-10 lat. Powiedział, że jeżeli będzie inwestycja polegająca na utwardzeniu tej drogi, wybudowaniu tej drogi, to oczywiście Miasto jest jak najbardziej chętne, aby to zrealizować, jednak na to są konieczne środki. Zauważył, że to iż jest zapis grunt miejski o symbolu DR, to tylko symbolika sposobu użytkowania, jednak to nie świadczy o tym, że jest to droga publiczna. Nadmienił, że uchwałą Rady Miejskiej ta droga nie została zaliczona do kategorii dróg publicznych, dlatego jest tylko użytkiem drogowym, na którym drogę można wybudować.

Radny J. Zemło zapytał, gdzie w takim razie mieszkają mieszkańcy, którzy na początku odcinka tej drogi mają wybudowane.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło dotyczące dotacji powiedział, iż najpierw chciałby uściślić jedną rzecz, a mianowicie wszystkie dotacje są wypłacane zgodnie z podpisaną umową. Stwierdził, że domyślał się, iż to pytanie padnie i dlatego już wcześniej się do niego przygotował biorąc jako przykład klub z Zawady, aby wszyscy wiedzieli jak terminowo ta kwestia wygląda. Powiedział, że 15 marca klub odebrał pismo informujące o konieczności dokonania korekty, gdyż konieczne było dostosowanie wydatków dotacji do przydzielonych środków i na to klub miał 7 dni. Natomiast klub dokumentację niekompletną złożył dopiero 30 marca. Zauważył, że druga korekta została złożona przez Klub 5 kwietnia i również była błędna, a trzecia korekta została złożona 14 kwietnia i również zawierała błędy, jednak została poprawiona przez pracowników Urzędu Miasta, żeby już nie cofać tego. Poinformował, że umowa z Klubem została podpisana 18 kwietnia, czyli szybko. Stwierdził, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej na wypłatę dotacji Miasto ma 30 dni licząc od dnia podpisania umowy, czyli wszystko jest realizowane w terminie. Powiedział, że całe opóźnienie z wypłatą dotacji związane jest z tym, iż Kluby mają trudności z dopracowaniem budżetu. W związku z powyższym najprawdopodobniej zostanie przeprowadzone szkolenie dla Prezesów klubów dotyczące kształtowania budżetu.

Radny J. Zemło stwierdził, że dobrze, iż na końcu wypowiedzi przedmówca nie wnioskował o rozstrzelanie Prezesa Klubu pana T. Belta. Zauważył, że pan T. Belta pierwszy raz starał się o dotację i dostosowywał się do życzeń i wymagań urzędników, ale to jest jego rzecz, bo mówiący zrobiłby to w inny sposób i również zgodnie z prawem. Stwierdził, że nie bez kozery wcześniej pytał o załącznik do uchwały dotyczącej wspierania finansowego rozwoju sportu, gdyż zostało tam napisane, iż dotacja zostanie przelana na konto w ciągu 14 dni od podpisania umowy, a tutaj mówimy o 30 dniach.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że to jest zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej, dlatego Urząd Miasta nie może sobie tego terminu zmieniać. Natomiast to o czym mówi radny J. Zemło, to są zapisy uchwały Rady Miejskiej, w której został określony okres 14 dni.

Radny J. Zemło powiedział, że chyba musi być „tępy człowiekiem” skoro nie rozumie, iż w jednym przypadku może być 14 dni a w innym konieczne było dostosowanie się do zapisów Rozporządzenia. Stwierdził, że powołuje się na tę umowę, gdyż to jest krok we właściwym

kierunku. Zauważył, że KS Wicher Wilchwy złożył wszystkie wymagane dokumenty w pierwszym terminie, a pieniędzy też nie dostał.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że kluby otrzymały pieniądze w terminie.

Radny J. Zemło powiedział, że rozmawiał jeszcze w piątek z panem J. Majdą, który powiedział mu, iż jeszcze nie mają pieniędzy. Nadmienił, że inni radni również o tym byli informowani. Stwierdził, że jest już miesiąc maj, a kluby nie mają jeszcze dotacji. Powiedział, że praktycznie świadomie niszczy się sport w Mieście, dlatego, że te środki, które klub dotychczas wydał nie będą mogły być ujęte w tej dotacji. Zauważył, że społecznicy w pewnym momencie powiedzą dość. Stwierdził, że dwa lata temu z szumem Miasto przejmowało obiekty sportowe i teraz po dwóch latach z powrotem przekazują je klubom. Powiedział, że jeżeli zniszczy się tych społeczników, to Miasto będzie to musiało samo robić, albo ten sport w naszym Mieście upadnie. Zauważył, że już obecnie się sypie. Stwierdził, że Klub z Zawady jest jedynym klubem, który jest w czołówce wszystkich drużyn młodzieżowych jeżeli chodzi o piłkę nożną. Powiedział, że o ten sport również Miasto powinno się starać, a nie tylko grupa zapaleńców, jednak i takie grupy potrzebują pomocy, której zresztą nie otrzymują. Stwierdził, że jeśli KS Wicher Wilchwy otrzymał w piątek pieniądze, to przez święta nie zrobił nic, czyli od wtorku może dopiero dysponować tymi środkami, a treningi rozpoczął 15 stycznia, natomiast rozgrywki z początkiem marca.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik stwierdził, że Miasto bardzo wspiera społeczników, jednak nie może to być za wszelką cenę, za cenę łamania prawa, gdyż na to nie pozwoli. Powiedział, że są odpowiednie procedury, których należy przestrzegać, a jeżeli mówiący byłby stanowczy, to Klub z Zawady nie powinien otrzymać dotacji, gdyż nie złożył korekty w terminie. Jednakże mówiący wspiera społeczników i daje szansę na składanie korekt. Stwierdził, że brał udział w weryfikacji wniosków dotacyjnych i faktycznie, tych błędów było bardzo dużo.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że ta polemika pokazała, iż z tymi społecznikami są potrzebne rozmowy, nigdy tych rozmów nie jest za dużo. Zauważył, że ci społecznicy również się zmieniają, dlatego zachęca do prowadzenia rozmów.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że nigdy nie będzie tak, iż z tej współpracy będą wszyscy zadowoleni, tak jak z każdej współpracy między klubami. Stwierdził, że są przesłanki, iż tego sportu wcale się nie niszczy, m.in. na posiedzeniach Komisji Oświaty(...) zgłaszanych jest wiele propozycji, kluby zgłaszają propozycje na Radzie Sportu. Zauważył, że radny J. Zemło uczestniczy w Komisji Oświaty(...), wiele rzeczy zostało przygotowanych, zaproponowanych, które miejmy nadzieję w przyszłości zaowocują. Stwierdził, że obecnie została przez Radę podjęta uchwała, środki na jej realizację zostały przesunięte na wniosek Urzędu, czyli Miasto jest gotowe aby wspomagać te kluby. Powiedział, że problemy należy rozwiązywać, a one na pewno będą, gdyż społecznik nie zawsze, chociaż powinien, postępować zgodnie z przepisami i nie musi rozumieć wszystkich meandrów prawa, ale również nie może denerwować się na pewne procedury. Zauważył, że z drugiej strony urzędnik jest zobowiązany w pełni przestrzegać prawo, gdyż podpisuje się pod dokumentem. Dodał, że z każdej sytuacji jest wyjście. Powiedział, że jeżeli chodzi o środki finansowe, nie tylko w zakresie tych dotacji, ale każdych innych, należy mieć świadomość, iż we wszystkich konkursach dotacyjnych czy dotyczących sportu młodzieżowego, czy dotyczących każdego innego działania większość klubów, organizacji społecznych itd. zwraca się z prośbą o jak najszybszą wypłatę środków zaraz po podpisaniu umowy, jednak Miasto ma także inne zobowiązania. Zauważył, że już na tej sesji Skarbnik Miasta mówił, iż konieczne jest realizowanie wypłat, różnych płatności itd. Stwierdził, że rachunek bieżący, kredytowy, jeżeli nie mamy innych dochodów podatkowych wynosi 8 mln zł i są sytuacje,

że zbliżamy się do pewnej granicy na rachunku, stąd także Skarbnik Miasta czuwa nad realizacją tych płatności. Dodał, że Wydział Księgowości Budżetowej oraz Skarbnik Miasta często zadają pytanie, czy na pewno musi to być wypłacone w dniu dzisiejszym, czy nie można poczekać 3-5 dni, bo są inne konieczne płatności, z których narastałyby zobowiązania odsetkowe. Powiedział, że w sytuacjach gdy Prezesi klubów dzwonią, bo są różne sytuacje, jest nagle jakiś wyjazd, nie starcza środków, które także były zapewnione jako wkład, to wtedy Miasto stara się przynajmniej częściowo te płatności przyspieszyć. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wniosek radnego A. Króliczka dotyczący zwołania wizji lokalnej na ul. Letniej, to przede wszystkim konieczna jest tam obecność przedstawiciela powiatu, dlatego Wydział IAG przygotowuje pismo do Starostwa Powiatowego z prośbą o zwołanie przedmiotowej wizji. Nadmienił, że do wizji dojdzie w momencie, kiedy Starostwo Powiatowe, będzie uważało swoją obecność na tej ulicy za konieczną. Dodał, że nie może zwołać wizji, gdyż budziłoby to jakieś niesnacki. Stwierdził, że jeżeli chodzi o pytanie, a raczej wniosek radnego R. Zalewskiego dotyczący przeanalizowania konieczności realizacji wszystkich wyjazdów zagranicznych, to odnosi się to głównie do budżetu, dlatego przedstawi kilka informacji związanych z wyjazdami zagranicznymi do Miast partnerskich. Stwierdził, że wyjazd do niemieckiego miasta Gladbeck dla delegacji 4 osobowej wiąże się z kosztem ok. 3.000 zł na co składają się: koszty przejazdu – transport lotniczy, koszt ubezpieczenia i koszt diet. Nadmienił, jeżeli chodzi o kwestię diet, że Rozporządzenie Ministra oblicza do naliczania diet, przy czym są to minimalne kwoty bo odlicza się jedzenie i noclegi, które to są finansowane przez miasta partnerskie, a kwoty diet to 20-30-40 euro na osobę. Stwierdził, że wyjazd do Francji, to kwota ok. 3.500 zł na 4 osoby, z czego koszty transportu są największe. Powiedział, że koszt wyjazdu do miasta partnerskiego Alanya to ok. 6-7 tys. zł na 5 osobową delegację, jednak ten koszt uzależniony jest od momentu rezerwacji biletów lotniczych i dostępności linii. Nadmienił, że zazwyczaj jest tak, że tyle ile osób z naszego Miasta jedzie na delegację, tyle osób z miasta partnerskiego przyjeżdża do nas w delegację. Natomiast wyjazd do miasta partnerskiego Karviny, wiąże się z kosztami paliwa, a żadne diety nie są wypłacane. W związku z powyższym można powiedzieć, że wyjazd do tych czterech miast partnerskich w stosunku rocznym wiąże się z kosztami w granicy 13-15 tys. zł. Powiedział, że kwestia utrzymania kontaktów, jest wspólną decyzją już w momencie uchwalania budżetu, gdyż wtedy już środki na ten cel muszą być zabezpieczone.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko odpowiadając na pytanie radnego R. Zalewskiego, czy istnieje możliwość wprowadzenia informacji o pracowniku sporządzającym pismo urzędowe, stwierdził, że zasada o której mówi radny stosowana jest w pewnych decyzjach administracyjnych, szczególnie tych które rozstrzygają o jakiś świadczeniach, gdyż przy takich decyzjach jest najczęściej bezpośredniego kontaktu. Zauważył, że nie ma żadnych przeszkód, żeby to rozszerzyć na wszelkie decyzje administracyjne, które są wydawane w Urzędzie Miasta. Dodał, że w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie z naczelnikami, kierownikami biur i wtedy też zostanie ta kwestia przedyskutowana, jeszcze wcześniej ta propozycja zostanie przedyskutowana z Prezydentami. Zauważył, że jeżeli to ułatwi obsługę klientów to jak najbardziej należy to zrobić. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię poruszaną przez radnego M. Balcera, a mianowicie czym jest interpelacja w odniesieniu do zasady kto jest ważniejszy w odpowiadaniu na interpelacje, mówiący odczytał §36 Statutu Miasta. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię kto jest ważny, to zauważył, iż wszyscy radni są obsługiwani w trybie określonym w statucie. Zauważył, że radni mogą również korzystać z innych form komunikacji, gdyż niejednokrotnie wystarczy złożyć zapytanie czy wniosek i to przyspiesza obsługę. Dodał, że interpelacja jest obwarowana większymi standardami procedowania, a takie same odpowiedzi można uzyskać wnioskiem o coś, czy też pytając. Stwierdził, że niejednokrotnie pisma mające w nagłówku tytuł interpelacja w ogóle nie są interpelacjami. Dodał, że już kiedyś przeprowadzono szkolenie dla radnych na temat pisania interpelacji. Powiedział, że bardzo często radny M. Balcer odczytuje odpowiedzi na interpelacje

i jak nie ma pozytywnej odpowiedzi jeżeli chodzi o zwołanie wizji lokalnej, to już uważa za szykanowanie jego osoby. Mówiący poprosił, aby również szanować czas urzędników, gdyż urzędnicy jeżdżą na wizje lokalne tylko wtedy, gdy w ten sposób pozyskają informację, która pozwoli im na podjęcie słusznych decyzji, a jeżeli urzędnik już posiada stosowne informacje, to nie będzie organizował wizji lokalnej i tracił na to czas.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię poruszaną przez radnego R. Zalewskiego, a dotyczącą imiennego głosowania, to z informacji jakie posiada zespół powołany przez Komisję Prawa(...) do opracowania nowego statutu pracuje nad tym. Nadmieniał, że w momencie gdy zostanie nowy statut uchwalony i będzie w nim zapis dotyczący elektronicznego rejestrowania głosów, wtedy mówiący zgłosi odpowiedni wniosek do budżetu dotyczący zabezpieczenie niezbędnych środków na zakup takiego sprzętu.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik odpowiadając na kwestię poruszaną przez radnego R. Zalewskiego a dotyczącą uroczystości majowych w szczególności Pikniku Militarynego – rekonstrukcji wyzwolenia Miasta powiedział, że w zaplanowanym pokazie nie będzie nic związanego z okresem po 1945 roku. Stwierdził, że o tym, iż Miasto było pod niewolą to wszyscy o tym wiedzą i na ten temat nikt nie będzie rozmawiał, ani tego nie będzie się pokazywać. Powiedział, że z wykształcenia jest historykiem i zazwyczaj jest tak, iż jeżeli spotka się 3 historyków w jakimś temacie, to mają 4 zdania co do tego tematu. W związku z powyższym gdyby przeprowadzono dyskusję nad tym, czy pokazywać, czy ukrywać prawdę byłoby różnie. Stwierdził, że faktem jest to, iż ktoś nas wyzwalał, a pokaz obrazował będzie jeden z elementów aktu wyzwolenia. Zauważył, że będzie to lekcja historii, do tego będzie pokaz mundurów, pojazdów. Powiedział, że na taki pokaz zdecydowano się dlatego, iż nie zawsze taka uroczystość musi być sztabowa, ale może mieć formę bardziej pokazową, a młodzież będzie miała żywą lekcję historii. Stwierdził, że rekonstrukcje wydarzeń zdarzają się wszędzie i cieszą się ogromnym powodzeniem. Dodał, iż ma nadzieję, że mieszkańcy naszego Miasta zareagują na tę propozycję i będą z niej zadowoleni. Powiedział, że będzie jeszcze wiele innych ciekawych atrakcji i pomimo tego, iż jest to dzień podniosły, to mieszkańcy będą mogli się zapoznać z proponowanymi atrakcjami. Stwierdził, że Miasto również uczestniczy w finansowaniu tej imprezy, a część spraw takich jak zapewnienie noclegów związane jest z minimalnymi kosztami, gdyż zostaną zapewnione w jednej ze szkół. Powiedział, że zgadza się z radnym R. Zalewskim, bo to co mówił, działo się po wyzwoleniu i nikt tego nie neguje.

Radny R. Zalewski powiedział, że od 1945 do 1989 roku to również historia, a wiele informacji było zupełnie inaczej przekazywanych i teraz o tym wiemy. Stwierdził, że temat wojny w Wodzisławiu nie był opisany i do dzisiaj nie został opisany, jednak bodajże 80-90% Wodzisławia zostało w czasie wojny zniszczonego, a to dużo, biorąc pod uwagę, że linia frontu tutaj nigdy nie przebiegała. Zauważył, że z relacji świadków, którzy jeszcze żyją wynika, iż wojska radzieckie traktowały te tereny jako tereny niemieckie. W związku z czym to wyzwolenie na tych terenach nie przebiegało pokojowo, gdyż były grabieże, gwałty itd. Stwierdził, że według niego Miasto nie powinno finansować takiej imprezy.

Radny I. Skupień powiedział, iż wydaje mu się, że doszło do pewnego nieporozumienia, gdyż według niego o czymś innym mówi radny R. Zalewski a o czymś innym pan E. Ogrodnik. Stwierdził, że historia Wodzisławia Śl. jest jak najbardziej aktualna i na czasie, a Miasto może takie wydarzenie finansować. Zauważył, że jest to przywołanie pewnego faktu historycznego. Powiedział, że rzeczywiście zgadza się, że pewną niezręcznością jest używanie formuły „wyzwolenie”. Zauważył, że faktycznie historycy mogą mieć różne poglądy, np. że wkroczenie armii radzieckiej było wyzwoleniem, chociaż jest to pogląd dosyć skrajny. W związku

z powyższym, aby uniknąć w przyszłości takich sytuacji powinno się mówić raczej o wkroczeniu. Powiedział, że nie jest za tym, aby zamazywać fakty, które miały miejsce, jednak sformułowanie wyzwolenie wydaje się trochę przesadzone.

Radny A. Króliczek stwierdził, że nie jest historykiem a mechanikiem. Zauważył, że z tego co pamięta z historii, to koalicje w czasie II wojny światowej różnie wyglądały, jednak w tamtym czasie z tego co pamięta koalicja była skierowana przeciw armii hitlerowskiej. Dodał, że w tamtym czasie jednym z koalicjantów był Związek Radziecki. Powiedział, że z relacji bezpośrednich, które przekazywali mu dziadkowie i rodzice wie jak wyglądało wkroczenie armii niemieckiej w 1939r. i wkroczenie czy też wyzwolenie przez armię radziecką w roku 1945.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że chciał uniknąć historycznej polemiki. Stwierdził, że w historii jest myślenie przyczynowo-skutkowe i jeżeli przyczyną była wyzwoleniem, a skutkiem była okupacja. Powiedział, że w historii określa się fakty bezpośrednio pomimo tego, iż jest to humanistyczna nauka, jednak o faktach mówi się jasno. W związku z czym nie neguje się wyzwolenia oraz okupacji.

Prezydent Miasta pan M. Kieca odpowiadając na pytanie pana S. Grzybacza dot. chipowania psów powiedział, że w tym zakresie są dwie uchwały, a mianowicie obowiązek chipowania zwierząt został wprowadzony uchwałą z dnia 29.04.2010r., natomiast uchwała z dnia 28.10.2010r. reguluje opłaty od posiadania psów na 2011r. Stwierdził, że z uchwały z dnia 28.10.2010r. wynika kogo zwalnia się z uiszczania opłaty od posiadania psa, m.in. posiadacza psa trwale oznakowanego poprzez mikrochipowanie czyli identyfikację elektroniczną psów w roku następującym po roku w którym dokonano elektronicznej identyfikacji psa. Nadmienił, że ponadto obowiązuje Regulamin określający zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Wodzisławia Śl., który stanowi akt prawa miejscowego. Stwierdził, że zgodnie z art.10 ust. 2 i 2a ustawy z dnia 13.09.1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, który mówi o tym, iż kto nie wykonuje obowiązku określonego w regulaminie podlega karom grzywny. Powiedział, że w artykule Nowin Wodzisławskich padła informacja, iż jeden z mieszkańców Miasta zwrócił się w tej sprawie do Rzecznika Praw Obywatelskich. Nadmienił, że nie autoryzował swojej wypowiedzi w tym artykule, dodatkowo w nagłówku artykułu pojawiło się sformułowanie, iż Prezydent pomimo tego, że jest to niezgodnie z prawem zamierza dalej karać. Dodał, że była to jawna prowokacja ze strony mediów. Stwierdził, że poinformował pana R. Jabłońskiego, że pomimo faktu, iż szanuje sobie poczytność Nowin, ich sprzedaż oraz chęć zwiększenia nakładu, to powinien zapoznać się z zapisami aktu prawa miejscowego oraz z tym kto takie akty wprowadza i kto ma możliwość ich uchylecia. Powiedział, że polecił Wydziałowi OŚiGK skontaktować się z Nadzorem Prawnym Urzędu Wojewódzkiego i zapytać, czy wpłynął jakikolwiek dokument od Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie którejkolwiek uchwały Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. wymienionej wcześniej. Nadmienił, że uzyskał informację, iż żaden wniosek ani informacja w tym temacie do Urzędu Wojewódzkiego nie wpłynęła. Dodał, że również taka korespondencja nie wpłynęła do Urzędu Miasta Wodzisławia Śl. W związku z powyższym akty prawa wymienione wcześniej przez mówiącego w dalszym ciągu obowiązują. Stwierdził, że w związku z faktem, iż są miejsca w Polsce gdzie tego typu zapisy uchyla się, Komendant Straży Miejskiej został przez mówiącego zobowiązany do tego, aby z delikatnością podchodzić do tematu karania mieszkańców w tym zakresie, aby nie powodować skutków finansowych dla Miasta w przypadku uchylecia wspomnianych uchwał.

PZD Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz powiedział, że o to pytali mieszkańcy na zebraniu Rady Dzielnicy. Stwierdził, że mieszkańcy uważają, że artykuł „Nowin Wodzisławskich” jednoznacznie wskazuje na to, iż uchwała Rady Miejskiej nie jest aktualna.

Jednakże skoro jest inaczej należy o tym mieszkańców poinformować, aby temat został zakończony.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że wysłał list do Nowin Wodzisławskich w tym temacie, jednak jest inną kwestią czy zostanie on opublikowany, gdyż w tym przypadku nie można skorzystać z możliwości sprostowania ponieważ w artykule znalazły się również wypowiedzi urzędnika Urzędu Wojewódzkiego. Stwierdził, że jeżeli chodzi o drugą kwestię poruszaną przez pana S. Grzybacza dotyczącą drogi równoległej do ul. Czyżowickiej, to traktuje ją jako wniosek.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki odpowiadając na prośbę radnego M. Balcera dotyczącą zwiększenia zatrudnienia w SKM w nawiązaniu do wniosku Komisji Ochrony Środowiska(...) powiedział, że Komisja Ochrony Środowiska(...) dokładniej wnioskowała o uzupełnienie zatrudnienia o 20 osób w Dziale Gospodarka Odpadami. Mówiacy podziękował Komisji Ochrony Środowiska(...) za odbycie wizji na terenie SKM, gdyż dzięki temu radni mogli zobaczyć co zostało zrealizowane. Stwierdził, że mając na względzie budżet, który został uchwalony zwiększenie zatrudnienia o 20 osób nie jest możliwe. Powiedział, że aby uruchomić pracę linii sortowniczej w systemie 3 zmianowym konieczne jest zatrudnienie 24-26 osób. Dodał, że obecnie pracuje 7 osób przy linii sortowniczej, jednakże zwiększenie zatrudnienia jest konieczne, gdyż wniosek, który został sporządzony do Urzędu Marszałkowskiego nakłada na SKM koszty zatrudnienia 16 osób, które pracowałyby w systemie dwuzmianowym. Stwierdził, że może przenieść pracowników SKM pracujących w innych działach na linię sortowniczą, ażeby linia sortownicza pracowała przynajmniej w systemie dwuzmianowym. Nadmienił, że de facto obecnie nikt nie powie o ile powinno zostać zwiększone zatrudnienie przy linii sortowniczej. Powiedział, że z członkami Komisji Ochrony Środowiska(...) rozmawiał na temat konieczności utworzenia dwóch zmian obsługi linii sortowniczej odpadów komunalnych, natomiast trzecia zmiana mogłaby segregować odpady, które są z segregacji workowej i dzwonowej. W związku z powyższym to nie jest tak, że od razu niezbędne byłoby zwiększenie zatrudnienia dla zapewnienia ciągłości pracy linii sortowniczej, bo być może okaże się, iż konieczna będzie praca nie 5 dni w tygodniu a 6 dni, tak jak pracują linie sortownicze w gminach ościennych.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że budżetu nie stać na takie zwiększenie zatrudnienia i należy mieć tego świadomość. Stwierdził, że zdziwiony jest faktem, iż padają tego typu pytania czy wpływają takie wnioski, jeżeli cały czas jest mowa o cięciu, redukcji etatów, zwalnianiu ludzi. Powiedział, że dla niego jest to jakieś nieporozumienie i strata czasu na rozmowach o budżecie. Stwierdził, że na płace są zabezpieczone odpowiednie środki, a Dyrektor również musiał dostosować zatrudnienie do wysokości budżetu jednostki tak jak wszyscy. Zauważył, że składanie wniosków dotyczących zwiększenia zatrudnienia jest jawnym zwiększeniem wydatków bieżących, a zgodnie z obowiązującymi przepisami Komisja powinna wskazać źródło finansowania tego wydatku. Powiedział, że w odpowiednim terminie Komisji zostanie udzielana odpowiedź na złożony wniosek.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że jeżeli chodzi o przekazanie robót SKM a nie firmom zewnętrznym, to generalnie mówiono o tym, iż przekazuje się więcej robót SKM, bo są tańsze, jednak nie będziemy wracać do tej dyskusji, gdyż już wcześniej na ten temat dyskutowano. Stwierdził, że z punktu widzenia Rad Dzielnic przekształcenie zakładu budżetowego w jednostkę budżetową było korzystniejsze dla budżetu, gdyż zadania zlecone do wykonania SKM kalkulowano jedynie po kosztach materiałów i pracy sprzętu, natomiast kosztami wynagrodzenia Rady Dzielnic nie były obciążane, gdyż jako jednostka budżetowa SKM w Dziale Drogowym mają zabezpieczone środki na płace. W związku z powyższym te koszty są o 30-40% niższe patrząc na udział robocizny w wykonywanych zadaniach. Stwierdził, że konieczne jednak jest rozpatrzenie dwóch kwestii,

po pierwsze jaki jest koszt a druga czy SKM są w stanie posiadając zredukowane o połowę w ciągu 3 lat zatrudnienie w Dziale Drogowym oraz posiadany sprzęt wykonywać dane roboty. Powiedział, że preferuje się zlecenie tych najmniejszych zadań, gdzie nie jest konieczne przygotowanie dokumentacji przetargowej do SKM. Natomiast są większe zadania, gdzie tak naprawę SKM ze względu na posiadany sprzęt nie poradziłyby sobie z ich realizacją. Stwierdził, że jeżeli chodzi o ul. Grodzisko, to faktycznie Gmina Markłowice planuje przebudowę swojego odcinka ul. Grodzisko i był dobry pomysł, aby w tym samym ciągu po stronie Wodzisławia również tego remontu dokonać. Jednakże podczas rozmowy z panem Galusem, jak i panem Chrószczem mówiący poinformował, że Gmina Wodzisław planuje budowę nowej drogi dojazdowej od strony lasu i połączenie jej z ul. boczną Grodzisko w celu skomunikowania 24-26 działek, które Miasto w ciągu ostatnich 4 lata tam sprzedało. Dodał, że pozostało tam do sprzedaży ok. 5-6 działek, a Miasto podjęło w ubiegłym roku zobowiązanie, iż droga zostanie zrealizowana w 2012 roku. W związku z powyższym na poprzedniej sesji wnioskowano o zabezpieczenie środków na zaprojektowanie tej drogi i jej budowę w przyszłym roku, jednak nie stać Miasta na dodatkowe prace na ulicy bocznej Grodzisko, czy samej ul. Grodzisko.

Radny M. Balcer powiedział, że głównie chodzi mu o poszerzenie na odcinku 200 m tej drogi.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Ad 11.

Wolne głosy i wnioski.

Radny J. Zemło zauważył, że nie uzyskał odpowiedzi, a tylko zapewnienie ze strony Pana Prezydenta Miasta, iż nie otrzyma dokumentów, gdyż sam może sobie je znaleźć. Dodał, że kiedy zapytał, gdzie może je znaleźć nastąpiła cisza. W związku z powyższym zapytał, gdzie dokumenty o które pytał może znaleźć? Mówiący powiedział, że chodzi mu - jak już wcześniej powiedział - o dochody ze sprzedaży majątku planowane na rok 2012, 2013 i 2014, a w szczególności o informację, które obiekty są przeznaczone do sprzedaży, jakie są szacunkowe czy ramowe kwoty i w jakim dokumencie zostało to ujęte? Dodał, iż obawia się, że Miasto nie będzie miało co sprzedawać. Zauważył, iż chyba że jest to „kit” i nie ma dokumentów, które by to potwierdzały.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że źródeł odszukania tych dokumentów jest kilka, w zależności od tego o jaką część dochodów radny chce zapytać. Pierwszym dokumentem jest przyjęta uchwała budżetowa, gdzie znajduje się informacja dotycząca dochodów, które są planowane w poszczególnych działach; w tym między innymi dochody majątkowe i dochody majątkowe rozbite na pozycje, m.in. ze sprzedaży lokali komunalnych, które w różnych latach stanowią różną sumę przychodu. Z kolei informacja na temat lokali i ich ilość przeznaczonej do sprzedaży znajduje się w Wieloletnim Programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym przyjętym uchwałą Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego. Dodał, że jeżeli gmina uzna w pewnym momencie, iż nie jest w stanie wykonać odpowiedniej ilości dochodów ze sprzedaży innego mienia niż lokale komunalne - a lokale komunalne będą cieszyć się dużym zainteresowaniem, jak i może wejdzie w życie zmiana ustawy o której tutaj tak debatowano - wtedy wspólnie będzie się dyskutować nad poziomem sprzedaży lokali. Zauważył, że z tego tytułu udało się uzyskać bardzo duży przychód, bo na poziomie prawie 3 mln zł. Poinformował, że jeżeli chodzi o inne działki, a mianowicie część informacji można znaleźć w uchwale budżetowej w informacji o stanie mienia, a część w dokumentacji, która znajduje się w Referacie Biura Rady Miejskiej w materiałach przekazywanych na konkretne Komisje. W ostatnim czasie przekazywano materiały na Komisję Strategii(...) odnośnie terenów inwestycyjnych, które Miasto zamierza sprzedać bądź, które są przygotowywane do sprzedaży poprzez zmianę innych dokumentów, które ponownie

wracają na sesję Rady Miejskiej np. zmienia się plany zagospodarowania przestrzennego danych działek. Dodał, że mówi tutaj o uchwale intencyjnej, chociażby dotyczącej planu miejscowym całego Miasta który jest zmieniany w celu podniesienia wartości terenów, którymi są zainteresowani inwestorzy, np. teren przy os. Przyjaźni dawny LOK, co do którego konkretne informacje zgodnie z proponowaną wyceną przetargową, znajdują się w informacji z działań Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami, którą radni otrzymali i która stanowi kolejne źródło informacji. Zauważył, że w ww. informacji znajdują się informacje o ogłoszonych przetargach na mniejsze, czy większe tereny Miasta, z których zamierza się uzyskać przychód łącznie z odpowiednią wyceną i tutaj należy wrócić do ustawy o gospodarce komunalnej. Stwierdził, że ustawa o gospodarce komunalnej mówi o trybie i sposobie sprzedaży tych nieruchomości i jej ewentualnej wycenie, gdyż można mówić o wycenie szacunkowej, natomiast taką najprawdziwszą i najpewniejszą wycenę daje wykonanie operatu szacunkowego, który jest ważny przez pół roku od wykonania. Zauważył, że Miasto posiada wiele terenów inwestycyjnych, których jednorazowa sprzedaż może dać kilkumilionowe przychody. Dodał, że jeżeli do tych terenów doliczy się inne mniejsze tereny inwestycyjne i sprzedaż mieszkań komunalnych w obecnym limicie, albo w limicie określonym – bo można zawsze ten limit zmienić – to daje kolejne możliwości. W związku z powyższym takowe informacje radny może znaleźć w Wydziale Inwestycji, Architektury i Geodezji, w Biurze Promocji i Informacji, a materiały przekazywane na Komisje w Wydziale Organizacyjnym w Referacie Biura Rady Miejskiej.

Radna T. Rybka powiedziała, że być może wniosek Komisji Ochrony Środowiska(...) był przesadzony, ale z drugiej strony gospodarka odpadami jest wszędzie opłacalna. Dodała, że Służby Komunalne Miasta zakupiły pewne urządzenia, których nie ma kto obsługiwać. Zauważyła, że rozumie, iż ryzykowne jest zatrudnienie dodatkowych osób, bo nie ma się pewności osiągnięcia przychodów. Mówiąca powiedziała, że jeżeli ryzykowano podjęcie pewnych inwestycji, to czy nie warto zaryzykować także w tej sytuacji i zatrudnić chociażby część osób. Zauważyła, że Dyrektor Służb Komunalnych Miasta zapewniał Komisję, że sądzi, iż byłyby w tej dziedzinie przychody. Nadmieniła, że na placu Służb Komunalnych Miasta zalegają sterty śmieci od 2-3 lat, które zagrażają bezpieczeństwu i zdrowiu ludzi tam pracujących. Powiedziała, że nie można tego tak zostawić, trzeba zacząć działać, a tym bardziej, że są zakupione urządzenia i maszyny, których nie ma kto obsługiwać. Mówiąca zauważyła, że ostatnio zadała pytanie odnośnie realizacji II etapu oświetlenia na Grodzisku - nie od strony Łużyckiej, a z drugiej strony - gdyż projekt jest ważny do sierpnia 2011 roku i nie otrzymała odpowiedzi w tej sprawie. Zauważyła, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej jeden z radnych apelował o to, aby oszczędzać i padła propozycja oszczędzania na papierze, na wodzie, natomiast uważa, że może ograniczyć wydatki na wyjazdy zagraniczne. Powiedziała, że nie chce być posądzana o małostkowość, ale w kontekście oszczędzania sygnalizowała już o tym 4 lata temu. Dodała, że można to sprawdzić i nie była na żadnym wyjeździe zagranicznym, gdyż uważa, że korzyści z tego jako tako nie ma żadnych. Zauważyła, że Prezydent Miasta przekazał obrazowo same korzyści płynące z wizyty w mieście partnerskim, a sam później powiedział, że we Francji są różnice w prawodawstwie i w ogóle w specyfice regionu. Zaaapelowwała, aby poszukać oszczędności właśnie na tych delegacjach zagranicznych, a na przykładzie gmin nie tak odległych w kraju znaleźć sugestie jak pokierować naszą gospodarką w różnych dziedzinach. Stwierdziła, że wiadomo, iż w każdym wyjeździe można znaleźć cele turystyczne, czy krajoznawcze, ale nie wie czy to ma sens. Poprosiła o jakieś konkretne wskazania, bo już kiedyś o to apelowała, a konkretów się nie doczekała.

Radny A. Króliczek zaprosił obecnych na sali na festyn rodzinny, który jest organizowany 14 maja br. na nowym parkingu w Dzielnicy Radlin II w okolicy ZSP nr 3 i Kościoła Św. Marii Magdaleny. Powiedział, że festyn jest organizowany przez ZSP nr 3 i parafię. Dodał, że będą różnego rodzaju atrakcje.

Radny J. Czyżak powiedział, że wydaje mu się, iż jeśli została zabudowana nowa linia sortownicza, a na terenie SKM zalegają wielkie hołdy śmieci, powinno się podjąć działania, aby to zmienić, a przy takiej ilości pracowników jest to nie możliwe.

Radna I. Kalinowska powiedziała, iż wcześniej także uważała wyjazdy zagraniczne za absurd, aczkolwiek dzięki wyjazdom Prezydentów Miasta jak i radnych, dzieci z naszego Miasta co roku mogą pojechać do zaprzyjaźnionych Miast za darmo. Dodała, że dwa tygodnie mieszkają i jedzą za darmo, a także uczą się języka.

Radna T. Rybka powiedziała, że nie chodzi jej o wyjazdy dzieci, gdyż kiedyś sama zabiegała o to, aby nauczyciele, którzy towarzyszą dzieciom w tych wyjazdach koszty mieli rekompensowane tak jak radni. Dodała, że tak też się stało. Zauważyła, że jak najbardziej jest za współpracą i niejednokrotnie uczestniczyła w takich wyjazdach z młodzieżą.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że we Francji był pierwszy raz i wydatek na ten wyjazd rzędu 3 tys. zł uważa, iż jest bezcenny. Zauważył, że delegacja Miasta brała udział w Balu Polonusów, a osoby w nim uczestniczące same o sobie mówią: My tutaj Poloki. Dodał, że chciałby, aby radna zobaczyła wzruszenie tych osób mających 50 lat i więcej, mówiących o sobie jako o ostatnim pokoleniu utożsamiającym się z tym krajem. W związku z tym powiedział, że te 3 tys. zł jest warte tego, aby zobaczyć wzruszenie tych starszych osób.

Radna T. Rybka powiedziała, że nie chodzi jej o osoby, które były na ostatniej delegacji za granicą, gdyż mówi ogólnie o wyjazdach zagranicznych. Dodała, że zawsze była za wyjazdami młodzieży za granicę.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że aby młodzież mogła wyjechać, to najpierw musi pojechać ktoś dorosły, aby ten kontakt nawiązać i ustalić zasady. Dodał, że wszystkie inne miasta jeżdżą i nie ma problemów. Zauważył, że jego marzeniem jeszcze za kadencji Prezydenta Miasta pana Serwotki, kiedy też był Przewodniczącym Rady Miejskiej było zorganizowanie wyjazdu dla grupy Rad Dzielnic, członków Rad Dzielnic, którzy społecznie pracują do Miast zagranicznych, aby mogli zobaczyć jak tam samorządy pracują. Dodał, że żałuje, iż nie otrzymał samochodu, bo resztę by sobie sam sfinansował. Zauważył, iż byłoby to interesujące i jeżeli byłaby taka okazja i Prezydent Miasta przychyliłby się, chętnie zabrałby grupę przedstawicieli Rad Dzielnic, aby mogli zobaczyć jak samorządy pracują w innych krajach.

Radny E. Chłapek powiedział, że jeżeli chodzi o wyjazd, to 4 maja br. prywatnie wylatuje do Alanyi.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że na terenie dzielnicy Stare Miasto, Służby Komunalne Miasta zbierają od 8 do 10 tys. ton odpadów komunalnych zmieszanych i gromadzonych selektywnie. Dodał, że na razie linia sortownicza była przystosowana do gromadzenia odpadów sortowanych w dzwonach, a teraz będzie możliwość sortowania odpadów zmieszanych. Zauważył, że linia ma wydajność 20 tys. ton w związku z tym jest to na poziomie trzydziestu kilku procent możliwości wykorzystania tej linii sortowniczej. Nadmienił, że nie zna się morfologii odpadów, a cały budżet Służb Komunalnych Miasta został opracowany z założeniem, iż morfologia będzie taka jak w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami, ale ta struktura jest różna dla każdego miasta. W związku z tym zarówno przychody ze sprzedaży materiału z recyklingu, jak i obniżka kosztów w wyniku tego, że w całości odpadów nie będzie się wywozić na wysypisko śmieci – przyjęte właśnie o te założenia - budżet Służb Komunalnych Miasta jest budżetem opartym o jakieś hipotetyczne wskaźniki. Dodał, że oczywiście może się okazać, iż cena odbioru odpadów

do recyklingu nie wzrośnie bo są to dobre ceny, ale pamięta jak 1,5 roku temu zwały do ¼ poziomu, który był 3 miesiące wcześniej. Dlatego są to pewne założenia, które po okresie rozruchu należy ustalić. Poprosił, aby nie odbierać odpadów zalegających na placu Służb Komunalnych Miasta jako niedbałości, czy niegospodarność tylko na dzień dzisiejszy pracownicy pracują w sposób elastyczny, czyli jest wymiana pracowników z Działu Zieleni i z Działu Drogowego. Zauważył, że w pierwszym etapie będzie się przenosić pracowników z Działu Zieleni i ewentualnie z Działu Drogowego, a dopiero w kolejnym etapie będzie się myśleć o zatrudnianiu osób z zewnątrz, jeżeli oczywiście będzie taka konieczność i możliwość z punktu widzenia przychodów i kosztów.

Radny M. Balcer zauważył, że nie otrzymał odpowiedzi czy ul. Teligi jest objęta budową kanalizacji? Dodał, że mieszkaniec, który chce sobie wybudować przydomową oczyszczalnię ścieków rozmawiał z Wydziałem Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej i otrzymał informacje, iż ww. ulica jest objęta budową kanalizacją.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że jeżeli mieszkaniec otrzymał odpowiedź z Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej, że nie może wybudować przydomowej oczyszczalni ścieków, to z pewnością kanalizacja będzie tam budowana, bądź jest projektowana, bądź znajduje się w aglomeracji. Dodał, że w takiej sytuacji mieszkaniec nie otrzymałby dofinansowania na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków.

Radny M. Balcer zapytał, czy prowadzono rozmowy z ks. Płonką, aby zorganizować i zamontować telebim na dzień Beatyfikacji Jana Pawła II? Zauważył, że Kopalnia 1 Maja została zlikwidowana w 2002 roku, teren dopiero teraz osiada, a woda zalega. W związku z tym zapytał, co Miasto zamierza z tym zrobić? Powiedział, że w ostatnim czasie zgłosił, iż na ul. Ładnej są dwie dziury w nawierzchni i prosił o interwencję. Dodał, że niedawno zadzwonił do niego mieszkaniec, który zwicznął na ww. ulicy nogę.

Radny R. Zalewski powiedział, że na os. Piastów wzdłuż budynku 14a do 14f znajdują się urządzone miejsca postojowe, w związku z tym mieszkańcy tego budynku proszą, aby ustawić tam znak zakazu parkowania pojazdów powyżej 2,5 ton, a także o namalowanie linii oddzielających te miejsca, aby w sposób racjonalny były one wykorzystywane. Dodał, że na osiedlu XXX-lecia teren między ul. Matuszczyka, a blokami od 1 do 12 należy również i tam nanieść linie rozdzielające miejsca parkingowe w celu ich racjonalnego wykorzystania. Zauważył, że na Placu Korfatego odbędą się uroczystości 3 Maja, a obok tablicy są zabrudzenia, a także wokół tego terenu, w związku z tym poprosił, aby to wyczyścić. Zapytał, czy jest możliwość przy niskich nakładach finansowych pomalowania fontanny, aby nie były widoczne tam znajdujące się zacieki? Powiedział, że na Rynku jest wymagana naprawa schodów przy Księgarni św. Jacka, a także murku w okolicy „Skoku”. Zauważył, że generalnie należałoby zrobić przegląd rynku, gdzie są potrzebne remonty, przy niewielkich nakładach finansowych. Poinformował, że staw w Parku Miejskim jest w fatalnym stanie, w związku z tym poprosił, aby podjąć działania, które przyczynią się do lepszego wyglądu stawu i powrotu łabędzi, jak było to kiedyś. Nadmienił, że czasami ma kontakt z samorządowcami z innych miejscowości, którym zazdrości wpiętych w klapy marynarek, ubrań herbów swoich miast. W związku z powyższym powiedział, że należy zastanowić się, ponieważ koszty nie byłyby zbyt duże, a emisja takich znaczków miała miejsce dosyć dawno. Dodał, że radni mogliby to wykorzystać do promowania miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny J. Zemło powiedział, że do radnych z Klubu PjN zwracają się mieszkańcy z okolicy dzielnic XXX-lecia i Nowego Miasta z zapytaniem, jaka będzie wprowadzona organizacja ruchu po oddaniu do użytku odcinka od ul. Markłowieckiej do ul. Radlińskiej, czy do ul. Matuszczyka. Zapytał,

czy będzie modernizacja ww. skrzyżowania, czy tylko zmiana pewnego oznakowania i czy w ogóle została przygotowana koncepcja rozpatrzenia tego? Dodał, że Klub Radnych PJN napisał w tej sprawie interpelację i na następnej sesji poprosił o udzielenie odpowiedzi.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego powiedział, że jeżeli chodzi o organizację ruchu co do zatrzymywania się wzdłuż miejsc parkingowych na osiedlu Piastów uważa, iż taka uwaga jest cenna, aczkolwiek z tego typu inicjatywą wychodzi Rada Dzielnicy. Dodał, że na razie tego typu uwagi nie dotarły, dlatego też jeżeli chodzi o oznakowanie tych miejsc parkingowych, wprowadzenie oznakowania poziomego na samych miejscach parkingowych itd. to Miasto będzie konsultować to z Radą Dzielnicy. Zauważył, że w tej sprawie będą różne opinie mieszkańców, wiadomo jak trudna jest taka sytuacja, czasami jest to jeszcze parkowanie równoległe więc niekoniecznie przy prostopadłych miejscach parkingowych jeszcze ściślejsze wyznaczenie tych linii tak naprawdę pomoże. Nadmienił, że nie jest do końca przekonany w tej sprawie, w związku z tym sprawa zostaje do rozpatrzenia i analizy szczególnie z Radą Dzielnicy. Mówiący powiedział, że jeżeli chodzi o Plac Korfantego Służby Komunalne Miasta to sprawdzą. Zauważył, że każdorazowo przed miejskimi imprezami teren jest specjalnie przygotowywany, jest sprzątnięty dosyć szczegółowo. Z kolei, jeżeli chodzi o fontannę udało się ją odnowić, ale jej konstrukcja powoduje że przy zaburzeniach woda gdzieś musi ściekać i zastanawiano się czy da się to zrobić bez pleksy. Ostatnio na fontannie pojawili się skejterzy i konstrukcja z pleksy mogłaby długo nie wytrzymać. Zauważył, że co najwyżej można przemalować fontannę. Mówiący powiedział, że jeżeli chodzi o punkty w okolicy rynku, które radny R. Zalewski zgłaszał taka lista została już przygotowana przez Służby Komunalne Miasta. Nadmienił, że są jeszcze takie miejsc jak schody (ukośne) na łączniku od fontanny w kierunku ul. Styczyńskiego i ul. Aptecznej; wyrównanie studzienki na ul. Średniej i wlot w ul. Targową z rynku - to już jest po zmianach; schody z ul. Targowej pod kamienicą w kierunku Rossmana. Powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż staw jest w fatalnym stanie. Dodał, że Służby Komunalne Miasta pracowały 2-3 tygodnie nad jego oczyszczaniem z namułu, gdyż jak wiadomo jest to bezodpływowy zbiornik. Poinformował, że co wiosną staw jest czyszczony, został napełniony wodą. Zauważył, że oczywiście chciano by uszczelnienia tego stawu i takowe analizy były robione już 2 lata temu, ale są to koszty w wysokości ok. 80-100 tys. zł, na które Miasta nie stać. Należy poczekać na kompleksowy projekt rewitalizacji Parku Miejskiego z jakimiś środkami zewnętrznymi. Na dzień dzisiejszy staw jest oczyszczony z namułu, brzeg został obsypany piaskiem. Powiedział, że nie będzie komentować zasad sprowadzania łabędzi, wiadomo, że wielu mieszkańcom marzy się ich powrót, ale nie jest pewien czy jest to możliwe. Z kolei jeśli chodzi o herb powiedział, że zobaczy się w jakich nakładach i kwotach ewentualnie taki wydruk byłby możliwy. W odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło w sprawie organizacji ruchu na Drodze Zbiorczej powiedział, że spodziewa się wzrostu natężenia ruchu, bo droga powstaje po to, aby obsługiwać pewne potoki ruchu. Dodał, że analiza środowiskowa zabezpiecza w postaci zabudowy ekranów akustycznych wszystkie te odcinki, gdzie jest realizowana bądź budowana ww. droga. Zauważył, że przebudowa odcinka przy Szpitalu - od ronda Sallominus do skrzyżowania z ul. Radlińską - w 2012 roku będzie realizowana z pełnymi rygorami, również z zabudową ekranów akustycznych. Nadmienił, że do przebudowy pozostaje rondo, które na razie nie jest do realizacji i ten odcinek gdzie nie ma tak bliskiej zabudowy mieszkalnej chociaż jest jeszcze budowa od ul. Radlińskiej w kierunku Carrefoura. Powiedział, że nie przewiduje się tutaj specjalnych zmian w organizacji ruchu polegającej na ograniczeniu ruchu poszczególnych kategorii pojazdów. Zabezpieczenia, które są w projekcie uważa się za zadowalające i zgodne z decyzją środowiskową, a celowo wiadomo, iż ta droga straci znowu swoje znaczenie, czyli ten ruch ustabilizuje się na pewnym poziomie po budowie Drogi Głównej Południowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że dzisiaj jest gro tematów poruszanych, które można załatwić w kontaktach bezpośrednich z urzędnikami. Dodał, że sesja Rady Miejskiej zaczyna się robić sesją na zasadzie łatania dziur, naprawiania cegieł. Nadmienił, że ma wrażenie, iż ranga sesji Rady Miejskiej obniża się do takich „pogaduch”, bo nie było czasu porozmawiać przez cały miesiąc, to teraz na sesji jest na to czas. Powiedział, że na sesji Rady Miejskiej należy zająć się sprawami ważnymi, konkretnymi kierunkami działań, a od codziennej roboty np. dziury w nawierzchni są poszczególne jednostki, do których można interweniować nie na sesji, a przez cały miesiąc. Dodał, że dziwi się, iż wszyscy czekają z tego typu sprawami na sesję. Zauważył, że Urząd Miasta jest czynny od poniedziałku do piątku. Poinformował, że wiele rzeczy załatwia szybciej - a nie czeka na sesję, aby zrobić sobie 15 punktowy spis i zawracać radnym głowę – ponieważ zależy mu na załatwieniu sprawy a nie na załatwieniu czegoś, bo jest to nagrywane. Powiedział, że jeżeli będzie trzeba zwołać dodatkową sesję, aby sobie porozmawiać, to oczywiście ją zwoła a przyjdzie wtedy tylko ten, kto będzie chciał porozmawiać, ponieważ nie będą podejmowane uchwał. Dodał, że jeżeli ktoś nie wie, czym sesja powinna się zajmować, to należy zapoznać się z zapisami ustawy o samorządzie gminnym, bo w przeciwnym razie zabraknie 24 godzin. Powiedział, że z góry przeprasza za swoje sformułowanie, ale radni chyba mają wyższy poziom od uczniów szkoły średniej, więc zachowanie powinno być bardziej poważne i powinno się tutaj mówić o sprawach oczywistych. Zauważył, że jeżeli radni będą pytać o sprawy, które zostały uchwalone w budżecie Miasta będzie to wytykał i mówił, na której sesji zostało to przegłosowane. Stwierdził, że być może faktycznie należałoby przeprowadzić szkolenie dla radnych, czym radny tak naprawdę powinien się zajmować. Następnie poinformował, że oświadczenia majątkowe radni powinni złożyć do dnia 29.04.2011r. Mówiący poinformował, że:

- ponownie wpłynęła do Rady Miejskiej skarga Państwa Wardenga, jednak nie wnoszą żadnych nowych okoliczności dlatego skarga ta pozostanie bez rozpatrzenia;
- wpłynęło pismo Polskiego Czerwonego Krzyża Zarząd Rejonowy w Wodzisławiu Śl. z prośbą o osobiste zaangażowanie oraz pomoc w przeprowadzeniu i rozpropagowaniu ulicznej zbiórki publicznej do skarbonek kwestarskich. Dodał, że z całością pisma można zapoznać się w Biurze Rady Miejskiej;
- Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Wodzisławia Śląskiego za 2010 rok zostanie radnym przesłane w formie elektronicznej i jest do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Ad 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek 8. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 15.00.

Protokołowała:

Z. Rduch - Wydział OR.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Jan Grabowiecki